Nr. 160b. Dnia 11 czerwca. Środa. Dnia 30 maja (11 czerwca) 1884 r.

Prenumerata:
Rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 k. 50, kwartalnie rs. 2 k. 25, miesięcznie kop. 75.
Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.
Na prowincji i w Cesarstwie: koszta przesyłki pocztowej podane są w nagłówku numeru porannego.
Za granicą (z przesyłką jednorazową) miesięcznie rs. 1 k. 50.
Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie *Kurjera* przyjmowaną być nie może.
Numer pojedyńczy wieczorny kop. 5; poranny w dnie powszednie k. 3, w niedziele i święta k. 5.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświąteczne tylko wieczorem.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY CZWARTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godz. 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 10-ej rano do 1-ej w południe.

— W dniu jutrzejszym przypada najświętsza w kościele katolickim uroczystość, która solennie we wszystkich świątyniach pańskich jest obchodzoną w ciągu całego tygodnia.

W razie pogody wyjdzie jutro o godzinie 11-ej zrana procesja z kościoła archikatedralnego św. Jana do ołtarzy wystawionych na Krakowskiem Przedmieściu.

Po południu zaś tegoż dnia o godzinie 5-ej wyjdą procesje z kościołów:

św. Aleksandra do ołtarzy urządzonych przy ulicy Wiejskiej i alei Ujazdowokiej;

Wszystkich Świętych, do ołtarzy na placu Grzybowskim;

św. Antoniego (po-reformackim) do ołtarzy urządzonych na korytarzach zewnątrz kościoła, z przejściem przez ulicę Senatorską.

— Ewangielja św. na jutrzejszą uroczystość zapisaną jest u Jana św. w rozdziale 6 ym „o sakramencie Ciała i Krwi Chrystusa Pana".

— Panom starszym i podstarszym cechów, biorącym udział w jutrzejszej procesji z kościoła św. Jana, przypominamy wystosowany do nich pod dniem 15-ym maja r. 1881-go okólnik konsystorza archidjecezji warszawskiej, gdzie wymieniony jest porządek, w jakim cechy ich wraz z chorągwiami stawać mają.

Porządek ów jest następujący:

Od strony zamku, pod kościołem św. Anny i gmachem dobroczynności, aż po statuę Matki Boskiej stanąć mają gospody czeladnicze.

Naprzeciw tychże od ulicy Piwnej, obok kolumny Zygmunta, domu Dobrycza, aż po nowy dom fabryki żyrardowskiej staną majstrowie tak, by stojąca z przeciwnej strony czeladź znajdowała się wprost chorągwi swego cechu.

Chorągwie te staną w porządku alfabetycznym, mianowicie:

Począwszy od ulicy Świętojańskiej, pierwsze stanąć winny chorągwie blacharskie, dalej bednarskie, bronzownicze, ciesielskie, garbarskie, giserskie, grzebieniarzy, gwoździarzy i kapeluszników.

Od strony Zjazdu razem chorągwie z czeladzią: kotlarzy i kowali.

Od kolumny Zygmunta: krawców, krześlarzy, kuśnierzy, lakierników, młynarzy, malarzy i nożowników.

Od domu Roeslera chorągwie: piekarzy, piwowarów, powroźników, rymarzy, rzeźników, siodlarzy, stelmachów, stolarzy, szczotkarzy, szewców majstrów i szewców czeladzi.

Przy kościele św. Anny, przed domem dawniej Tow. zachęty sztuk pięknych: z obydwóch stron szpaleru chorągwie: szklarzy, ślusarzy, tapicerów, tokarzy, zdunów i złotników.

W razie atoli, gdyby w utworzonym w ten sposób szpalerze znalazła się luka, spowodowana brakiem którego z wymienionych powyżej zgromadzeń, wyznaczeni do utrzymania porządku panowie majstrowie obowiązani są zapełnić ją innym cechem.

W razie niepogody zaś cechy wyślą tylko chorągwie swoje wraz z dwoma asystentami do kościoła św. Jana, gdzie wewnątrz świątyni odprawianej procesji asystować będą.

Przegląd polityczny.

Spór serbsko-bułgarski zaostrzył się tak dalece, że gdyby tutaj nie chodziło o dwa drobne państewka, zmuszone słuchać ślepo europejskich swych opiekunów, nadeszłaby już pora na powszechny spadek kursów giełdowych w Europie. Serbja postawiła, jak wiadomo, ultimatum Bułgarji, żądając odpowiedzi kategorycznej w trzech dniach. Bułgarja przyjęła — jak to było jej bezwarunkowym obowiązkiem—odpowiedzialność za postępowanie wychodźców serbskich, których w jesieni r. z. osiedliła nad Timokiem, tuż nad granicą ich ojczyzny, co do spornego zaś posterunku granicznego w Bregowej zaproponowała zneutralizowanie tej miejscowości. Serbja tych propozycyj nie przyjęła i poleciła swojemu przedstawicielowi w Sofji, aby ponowił w całej osnowie pierwotne ultimatum i w razie niespełnienia literalnego woli rządu belgradzkiego opuścił niezwłocznie stolicę Bułgarji. Wczoraj przeto konsulat serbski miał zwinąć swe tobołki i opuścić Sofję.

Jakkolwiek nie tracimy nadziei, że do tej ostateczności nie przyjdzie i że p. Cankow w ostatniej chwili znalazł drogę wyjścia, ocalającą zarówno godność swojej ojczyzny jak i drażliwość Serbji, to wszakże obawa o poważną rozterkę obu sąsiednich, bratnich państewek nie jest wykluczoną. Przypuszczają, że w ultimatum serbskiem była mowa o wydaniu Serbji owych wychodźców, którzy ośmielili się kilkakrotnie już wtargnąć na terytorjum swej dawnej ojczyzny, aby spokojnych mieszkańców pozbawiać wołów i baranów.

Nie możnaby dziwić się, gdyby Bułgarja tego żądania tak bezwarunkowo i pośpiesznie nie przyjęła. Przypuszczenie opiera się na tym fakcie, że p. Cankow wydał odezwę do prefektów bułgarskich, polecającą im, aby żadnego z wychodźców nie wydawano bez dostarczenia przez rząd serbski dowodów, że wyrok sądowy istotnie zapadł. Dowody te powinny być przesłane ministerjum spraw zewnętrznych w Sofji do rozpatrzenia. Zresztą, jak twierdzi rząd bułgarski, nad Tymokiem osiedlono niewięcej, jak czterdziestu wychodźców serbskich; garstka to nazbyt szczupła, aby z powodu jej szczękać bronią, ściągać zawieruchę nad niespokojny zawsze i nawałnicami brzemienny horyzont półwyspu bałkańskiego, a wreszcie niepokoić Europę w chwili najgłębszego jej snu w gaiku palmowym arkadyjskiego spokoju.

Za słusznością żądań serbskich przemawiałaby jedna okoliczność, dotąd niesprawdzona, wszakże w telegramie wczorajszym z Niszu napomknięta. Rząd belgradzki podejrzywa, iż w Bułgarji zamierzono urządzić wyprawę powstańczą do Serbji. Nie chodzi o to, aby p. Cankow wprost popierał te rewolucyjne zamiary wychodźców serbskich, wystarczyłoby przymknięcie oczów na gotujące się wypadki. Jeżeli rząd belgradzki potrafi dowieść przed Europą prawdy swojego posądzenia, natenczas Bułgarja byłaby w niesłuszności, a rząd serbski znalazłby poparcie u mocarstw europejskich. Słyszeliśmy też dotąd o upomnieniach wysłanych do Sofji z Berlina i Petersburga, nic zaś nie wiemy o pojednawczej akcji mocarstw w Belgradzie. Może to dowód, że Serbja ma uzasadnione pobudki rozdrażnienia, które nagle przybrało rozmiary tak niepokojące.

Z postem czy z mięsem?

— Czy nie chcielibyście zostać „jaroszami", czytelnicy?...

Jakkolwiek wszyscy umiemy po polsku, jestem pewny, że każdy nadaremnie szuka po głowie znaczenia tego wyrazu.

— A cóż to są „jarosze"?—odzywają się głosy tu i owdzie.

— Jarosz, łaskawy czytelniku, jest to człowiek krzepki, rzeźwy i zdrów, jednem słowem jary!

— Ba! któżby jarym być nie chciał?...

— Za pozwoleniem... Nie powiedziałem jeszcze wszystkiego... Jarosz to człowiek jary, który zdrowie swoje zawdzięcza „jarstwu".

— Skończmyż raz z zagadkami!... cóż to jest „jarstwo?"

— Jedzenie jarzyn.

— Rzecz niezbyt trudna... któż z nas jarzyn nie jada?...

— To prawda! Ale jedzenie jarzyn jest tylko dodatnią, afirmatywną stroną jarstwa. Potrzeba jeszcze być jaroszem negatywnie, ujemnie...

— W jakiż to sposób?

— Trzeba się wstrzymać od jedzenia mięsa!

— No i to niewielka sztuka, chociaż coprawda niewszyscy ją praktykujemy... Co piątki wstrzymujemy się od mięsa, niektórzy i w soboty także. W wielkim poście przybywa środa, a pobożniejsi przez całe dni czterdzieści są jaroszami.

— Nie, nie są! ażeby być jaroszem, trzeba się wyrzec mięsa na całe życie...

— Jakto?... w świątek i piątek, jak rok długi, od kolebki do grobu jeść tylko śledzie, ryby i raki?...

— Żadnych śledzi, żadnych ryb, żadnych raków, tylko jarzyny... dla odmiany czasami kluski... przytem jagody i owoce.

— A jaja, masło, ser, mleko?...

— Od biedy można... „nie są to, według ścisłej teorji jarstwa, pokarmy dla zdrowia niezbędne, lecz komu smakują, ten niechaj ich używa".

— I cóż na tej wstrzemięźliwości zyskamy?

— Będziemy jaroszami, będziemy krzepcy, rzeźwi i zdrowi!...

— Albożnie ma ludzi zdrowych żyjących mięsem?

— Są, ale nie można o nich powiedzieć, że karmią się filozoficznie. My wstąpmy w ślady wielkich mężów, posłuchajmy rad wielkich nauczycieli... Zoroaster zabronił przelewu krwi zwierzęcej, a tem samem mięsnego pożywienia. Bramanizm wyklina ludzi ważących się pożywać mięso i grozi im powrotem do *Ondery* (ciemności). Sekta orficka w Grecji stanowczo wstrzymywała się od krwawych pokarmów. W Eleuzys mięsa nie jadano i składano bogom na ofiarę wyłącznie płody rolne, a Pytagoras systematycznie i naukowo uzasadniał szkodliwość i grzeszność krwawego pożywienia. Sokrates wstrzemięźliwość od pożywania zwierząt uważał za podstawę cnót. Seneka, Owidjusz, Juwenalis, Plutarch, Apolonjusz z Tjany byli pytagorejczykami. W średnich wiekach „jarstwo" wprawdzie upadło, ale wskrzesicielem jego w naszem stuleciu stał się Jan Antoni Gleizes (zm. w r. 1843-im), którego z tego tytułu nazwać można drugim Pytagoresem...

— I słusznie!... pierwszy wynalazł tabliczkę mnożenia, a drugi tablicę podziału potraw na jadalne i niejadalne.

— Proszę mi nie przerywać, bo nie skończę!... Ostatnimi wybitnymi rzecznikami jarstwa byli Monthyon, Franklin, Howard, Mazochi, lord Byron, Shelley, Goethe, Szyller, Ryszard Wagner i Aleksander Humboldt, niektórzy z nich wprawdzie nie w ścisłem zastosowaniu się ale w zasadzie. Istnieją także towarzystwa jaroszów. Pierwsze powstało w Manchester w r. 1847-ym, prócz tego są w Genewie, Berlinie, Lipsku, Frankfurcie nad Menem, Wiedniu, w Nordhausen, w Dreznie i w wielu innych miastach. Czyż to nie dosyć racji, byśmy zostali jaroszami?

Wszystkie te racje przytacza zaraz na wstępie p. Moes-Oskragiełło, tłumacz rozprawy Alfreda v. Seefelda, wydanej niedawno w Warszawie, p. n. „Jarosz i jarstwo, (Wegetarjanizm)."

I wszystkie te racje oryginalne podane na wstępie przez p. Oskragiełłę lepsze są, mojem zdaniem, i wymowniejsze, niż racje Seefelda, które p. O. w dalszym ciągu w tłumaczeniu podaje.

Ów Seefeld, apostoł wegetarjanizmu, zaraz na wstępie rozbija się o twardy sęk...

Zadaje on sobie pytanie, jaki pokarm dla człowieka jest najwłaściwszym i powiada, że natura człowiekowi nie wskazała ani mięsa jak zwierzętom drapieżnym, ani roślin jak zwierzętom przeżuwającym, tylko pokarmy przerobione przez gotowanie.

Tu jednak nastręcza się sam przez się zarzut, że gotowanie postać rzeczy całkiem zmienia. Jeżeli człowiek zmuszony jest przygotowywać sobie pokarmy za pomocą ognia, to wszystko jedno, czy niemi są owoce, czy też mięso. „Przeciw takiemu rozumowaniu wieleby można powiedzieć, co jak na teraz pominąć muszę" — odpowiada na tę słuszną uwagę p. Seefeld.

Dlaczego „musi pominąć?" — rzecz naturalna iż dlatego, że nic do odpowiedzenia nie ma.

Dalej p. Seefeld porównywa długość kiszek u różnych rodzajów zwierząt i u człowieka. Z porównania wynika, iż zwierzęta drapieżne mają kiszek na długość najmniej, przeżuwające najwięcej, a człowiek średnio. Należałoby z tego wnosić, że człowiek powinien się żywić mięszaniną pokarmów mięsnych i roślinnych, ale p. Seefeld jest tak uprzedzo-

Onegdaj p. Gladstone w izbie niższej, a lord Granville w izbie wyższej parlamentu angielskiego oświadczyli, że układy z Francją, jakkolwiek toczą się jeszcze, bliskiemi są pomyślnego zakończenia, że umowa przedstawioną zostanie innym mocarstwom europejskim do przyjęcia, że zgodną ona jest z interesami i godnością narodu angielskiego. Jak depesze wczorajsze doniosły, układy w zasadzie ukończona prowadzą się dotąd istotnie: chodzi wszakże już tylko o szczegółowe określenie składu i organizacji komisji europejskiej, która wykonywać będzie kontrolę nad zarządem skarbu egipskiego. Komisja ta według zapewnienia *Pall Mall Gazette* składać się ma z przedstawicieli wszystkich wybitniejszych mocarstw europejskich pod przewodnictwem—jak przystało—Anglji. Jeżeli wierzyć można informacjom tego dziennika, umowa wypadła o wiele korzystniej dla Anglji, niż pierwotnie głoszono. Termin bowiem ewakuacji Egiptu jest i długim i nieokreślonym. Orzeczono tylko, że licząc od d. 1-go stycznia 1885 wojska angielskie pozostaną jeszcze najmniej przez dalsze trzy lata w Egipcie.

Ktoś zbroił psotę panu Ferryemu! Wiadomo, że biuro Reutera rozesłało onegdaj alarmujące depesze z Chin, zapowiadające cofnięcie zamiaru wysłania do Paryża nowego posła chińskiego Szu-Tsing-Czena, tudzież nowe zbrojenia się wskutek przewagi prądów nieprzyjaznych układowi z Francją. Ajencja Havasa pośpieszyła uciszyć te alarmy, zapewniając, iż Szu-Tsing-Czen wybiera się do Europy, celem objęcia spuścizny po niesfornym markizie Tsengu zaraz po podpisaniu ostatecznego traktatu w Pekinie, i że podpisanie traktatu nie napotyka na żadne trudności.

W swoim czasie z tryumfem głosiły pisma francuskie, że Francja może przez zajęcie Oboku, nad morzem Czerwonem, rywalizować skutecznie z Anglją, która ma swoje posiadłości i twierdzę w Aden, miejscowości panującej nad cieśniną Bab-el-Mandeb. Obecnie korespondent *Journal des débats*, który przepowiadał niepowodzenie misji angielskiej w Abisynji, przyszedł pod względem Oboku do innego przekonania, na podstawie najświeższych doświadczeń. Zwiedziwszy Aden i Obok, pisze: „Przyszedłem do przekonania, że nie Obok Adenowi mógłby się z czasem stać groźnym, ale przeciwnie. Aden pod względem położenia strategicznego jest korzystniejszą sytuacją, której przeoczać niepodobna. Pomimo to terytorjum naszej kolonji rozpościera się na część morza Czerwonego, co nam pozwala panować nad wyspą Perim i zapewnić sobie swobodną komunikację przez cieśninę. Wielka przewaga Oboku opiera się wszakże na względach ekonomicznych. Wiadomo, że skały Adenu nie wydają żadnych produktów, że nie rozwija się tam wcale roślinność, a mieszkańcy muszą wszelkie jarzyny opłacać niezmiernie drogo. Otóż terytorjum Oboku możnaby bardzo łatwo poddać dobrej uprawie, gdyż posiada, co najważniejsze, lepszy klimat i wodę. Obecnie wybrzeża są jeszcze nietknięte ręką ludzką. Fałszem jest wprawdzie, co mówiono o lasach Oboku, gdyż drzew wcale tam nie ma, ale są za to ogrody. Z plantacyj tych uzyskują się obficie ziemiopłody. Dojrzewa tu groch cukrowy w ciągu 45 dni, a dalej melony i wszelkie jarzyny. Robiono próby, które się znakomicie udały, gdyż wody słodkiej do skrapiania jest poddostatkiem. Dla Oboku tedy przybywa źródło wielkich dochodów, bo produktami temi możnaby zasilać Aden. Naturalna roślinność kraju nie przedstawia wiele gatunków, ale te, które są, przynoszą wielki pożytek. Twierdzą, że udałoby się także rozpowszechnić palmy naturalne i daktylowe." Do tego opisu dołącza korespondent projekt żywszej kolonizacji i oświadcza w końcu, że przywiązuje wielkie nadzieje do tej nowej kolonji francuskiej.

Br. Z.

Towarzystwo kredytowe ziemskie
a kredyt włościański.

Wobec słabego rozwoju stosunków kredytowych w kraju naszym Towarzystwo kredytowe ziemskie niejednokrotnie było pomawiane o lekceważenie interesów drobnej własności gruntowej.

W ciągu istnienia instytucji nieraz też ścierały się dwie opinje, z których jedna żądała od Towarzystwa bezwarunkowo dopuszczenia włościan do udzielanego przezeń kredytu, druga zaś, powołując się wciąż na zdanie, iż Towarzystwo utworzone zostało dla potrzeb własności większej, dowodzi, iż jej tylko interesom służyć powinno.

Nie będziemy tu rozstrzygali kwestji, która z tych opinij ma słuszność za sobą, zaznaczamy tylko, iż Towarzystwo od pierwszej chwili swojego założenia odrazu stanęło wobec pytania, jakie należy mu zająć stanowisko względem własności mniejszej.

Wymotywowaną w tej sprawie odpowiedź znajdujemy w jednym z rozdziałów świeżo wydanego *Pamiętnika*, który w porządku chronologicznym przedstawił wszelkie projekty Towarzystwa co do pożyczek na własność małą.

Nad tym materjałem historycznym zatrzymamy się tu nieco dłużej.

Kwestja udziału drobnej własności w Towarzystwie, oraz starcie dwóch wspomnianych wyżej opinij, wystąpiły po raz pierwszy jeszcze w czasie obrad nad projektem do prawa z r. 1825-go, a więc w czasie gdy Towarzystwo jeszcze funkcjonować nie zaczęło. Jest to szczegół bardzo ważny. Wskazuje on bowiem, iż instytucja nasza urodziła się z zarodkiem doniosłej na przyszłość sprawy, który, jak to dziś wiadomo, rozwinął się dość szybko i zadał Towarzystwu niemało prac, zachodów i trudu.

W r. 1825-ym, w czasie obrad nad art. 2-im prawa zasadniczego, ówczesny minister stanu Staszic i i referendarz Tymowski zwracali uwagę, iż przepis tego artykułu, wymagający dla dłużników minimum 100 zł. podatku ofiary, pozbawi uboższych właścicieli dobrodziejstwa kredytu. Uwaga ta jednak przeszła bez wpływu i pierwsze prawo Towarzystwa ustanowiło, iż do instytucji może wejść każdy właściciel ziemski, jeżeli z dóbr swoich opłaca przynajmniej 100 zł. ofiary. Od tego pierwszego zastrzeżenia rozpoczyna się historja stosunku Towarzystwa do własności małej.

Poniżej przekonamy się, iż historja ta jest jednym szeregiem usiłowań Towarzystwa ku udostępnieniu kredytu włościanom.

Już w r. 1836-ym przy opracowywaniu projektu wzmocnienia pożyczek odzywały się głosy za potrzebą rozszerzenia art. 2-go prawa z r. 1825-go. Prezes dyrekcji głównej Józef Morawski proponował podówczas udzielanie pożyczek na własności opłacające 30—100 zł. ofiary i obliczał, iż w przybliżeniu pożyczek takich wypadnie przyznać w sumie 6—7 miljonów zł. Przewidując zaś możliwe z tego powodu zarzuty, wnioskodawca pisał, iż „objawiając myśl tę, działamy mniej w duchu dobra Towarzystwa, ale wzgląd ten ustąpić powinien ważniejszemu, jakim jest dobro kraju całego".

Z projektu Morawskiego powstał ostatecznie art. 21 prawa z r. 1838-go, z tą wszakże zmianą, iż w miejsce zł. 30-tu, jako *minimum* podatku ofiary, przepisano zł. 50.

Na podstawie nowego prawa w ciągu lat 12-tu, tj. do r. 1850-go, Towarzystwo udzieliło pożyczek w sumie 2,138,900 zł. na 385 majątków, opłacających ofiary od 50 do 100 złp.

Od r. 1879-go datują się nowe próby rozszerzenia kredytu Towarzystwa na własności małe. Tu wypada wspomnieć o wnioskach radcy Wojciecha Trzetrzewińskiego i radcy Michała Łuszczewskiego oraz o wygotowanym przez dyrekcję warszawską projekcie „Towarzystwa kredytowego włościańskiego". Wszystkie te wnioski i projekty łączyły się ściśle z agitującą się podówczas sprawą oczynszowania, przyczem kredyt Towarzystwa miał być udzielany na własność gminie. Myśl tę wyłożyli bliżej zarówno Trzetrzewiński, jak i Łuszczewski, żądający, iżby Towarzystwo udzielało pożyczek na wszelkie realności, mające łączne z sobą granice, których rachunek wynosiłby rs. 1,000, a rozległość włók 3.

Radca Łuszczewski pisał przytem: „udzielanie pożyczek na drobne realności i na własności gminne, z początku istnienia Towarzystwa mało zwracające baczności, coraz większej nabywa wagi. Bliski może jest czas, iż się ono stanie jednem z głównych zadań Towarzystwa. Jakoż zaprzeczyć nie można, iż u ludu wiejskiego objawiła się namiętna dążność do nabycia własności..."

Prace te wszakże i wyrosły na ich gruncie projekt z r. 1850-go do prawa nie weszły.

Przepisy z r. 1838-go zachowały moc obowiązu-

---

nym „jaroszem", iż tego oczywistego wniosku nie widzi, lecz owszem twierdzi, iż człowiek powinien się żywić roślinami, albowiem prof. Beneke wykazał i niedawno ogłosił, że długość kiszek u różnych osób więcej niż o połowę różnić się może!...

Oto jest siła rozumowania p. Seefelda, a jeżeli ten apostoł wegetarjanizmu jarstwu ją zawdzięcza, to godzi się wyrazić obawę, czy wegetarjanizm nie czyni człowieka krzepkim, rzeźwym i zdrowym, ale tylko na ciele...

Po takim początku w rozbiór dalszych argumentacyj p. Seefelda wdawać się nawet niewarto, byłoby to bowiem burzeniem dachu budynku, nie mającego wcale fundamentów.

Posłuchajmy lepiej co o wegetarjanizmie mówi gruntowniejszy od p. Seefelda uczony, fizjolog G. H. Lewes.

„Mówiąc o roślinach—czytamy w jego „Fizjologji życia codziennego"—nasuwa nam się pytanie, co mamy sądzić o tych, którzy głosząc teorję wegetarjanizmu twierdzą, że pokarmy roślinne są najzdrowsze i najodpowiedniejsze usposobieniu człowieka cywilizowanego. Kilka lat temu ja sam byłem zwolennikiem tej teorji, a uwiedziony przykładem i entuzjazmem Shelleya, przez sześć miesięcy z rzędu ściśle się jej trzymałem i nie znalazłem żadnej w sobie różnicy, chyba tę tylko, że mogłem pracować zaraz po obiedzie. Zagłębiając się jednak bardziej w badaniu tej teorji przekonałem się wkrótce, iż twierdzenia, na których jest zbudowana, nie wytrzymują ścisłej fizjologicznej krytyki.

„Rousseau utrzymywał, że powinniśmy karmić się roślinami, ponieważ mamy dwoje piersi, tak jak wszystkie roślinożercze zwierzęta. Przeczył temu Helvetius, dowodząc, że powinniśmy jeść mięso, bo mamy kiszkę ślepą, tak samo krótką jak wszystkie zwierzęta roślinożercze. Niewiele zwracając uwagi na te fantastyczne argumenta, musimy zauważyć, że wegetarjanizm przeczy całej budowie naszego ciała, naszych zębów i przewodu pokarmowego, które wykazują, że organizm nasz powinien się odżywiać pokarmem mieszanym.

„Jeżeli nam zarzucą, że miljony ludzi utrzymuje się pokarmem roślinnym, to przecież także miljony ludzi je prawie samo mięso; w klimatach ciepłych niewiele wprawdzie potrzebujemy mięsa i możemy się nawet obejść bez niego, ale w strefach umiarkowanych i zimnych mięso jest koniecznem i niezbędnem do życia.

„Tysiące prób, czynionych po rozmaitych fabrykach, dowiodły, że robotnik karmiony mięsem mógł robić prawie tyle, co trzech odżywiających się samemi roślinami.

„Bardzo ważnem jest też i to, że skład chemiczny krwi bardzo się zmienia przy pożywieniu ściśle roślinnem. Verdeil odkrył, że krew zwierząt karmionych samem mięsem zawierała dużo soli fosforowych, a nie posiadała wcale węglanów, kiedy zaś następnie karmiono je roślinami, krew ich obfitowała w węglany, obok niewielkiej ilości fosforanów. W popiele krwi psa, karmionego mięsem przez dwa tygodnie, znaleziono 12% kwasu fosforowego, połączonego z alkaljami, kiedy zaś tego samego psa karmiono chlebem i ziemniakami, znaleziono 9% tegoż kwasu. Gdyby mu dawano same tylko jarzyny, stosunek ten znacznieby się jeszcze obniżył, tak jak się to przedstawia na krwi owiec i wołów, gdzie kwasu fosforowego znajdujemy zaledwie 2 do 3%.

„Spostrzeżenie to ma ważne zastosowanie.

„Zwrócimy tu uwagę tylko na jedno, że osoby skłonne do choroby kamienia powinny się wystrzegać pokarmów mięsnych, chleba i grochu, bo w tych ciałach znajduje się wiele kwasu fosforowego, wytwarzającego w organizmie sole fosforowe, stanowiące najczęściej istotę kamienia."

Sens moralny, że chleb i groch — pokarmy roślinne, mogą być w danym razie tak samo szkodliwe jak mięso.

W ogólności wegetarjanizm może mieć zastosowanie w danych wypadkach jako lekarstwo i dlatego nic mieć nie można przeciw używaniu tego systemu za zgodą lekarzy w „Uzdrowisku" p. Oskragiełły w Bojarowie, o narzucaniu jednak całej ludzkości za pokarm wyłączny żywności roślinnej mowy być nawet nie może...

Sprzeciwiają się temu nietylko względy fizjologiczne, przytoczone powyżej według Lewesa, ale także i przeważnie względy ekonomiczne.

Ludzkość nie posiada w swojej śpiżarni tak wielkich zapasów pożywienia, aby całą ich połowę dobrowolnie wyrzucała, ogłaszając za niejadalną!

Litość nad zwierzętami, wstręt do przelewu krwi także wegetarjanizmu nie usprawiedliwia. Zastanówmy się tylko trochę, a uznamy, że pewne zwierzęta, gdyby przestały być potrzebnemi człowiekowi na pokarm, skazane byłyby na daleko przykrzejszą dolę. Człowiek, któryby nie chciał ich spożywać, ażeby nie odbierać im życia, musiałby w końcu zabezpieczyć dla siebie pokarm roślinny do ich wyżywienia potrzebny i skazać je na śmierć głodową.

Tym sposobem źle zrozumiana litość nad istotami żywemi wyszłaby im samym na szkodę i na sroższe skazała je męczarnie.

Teorje wegetarjanizmu mogą być piękne i dla wielu umysłów pociągające, dopóki są teorjami lub dopóki je praktykują tylko pewne jednostki z fantazji, albo pewne warstwy ludności z miejscowej, klimatycznej lub chwilowej ekonomicznej potrzeby.

Gdyby weszły w zastosowanie powszechne, okazałoby się dopiero wówczas, że prowadzą one do tysiącznych niedogodności, których unikamy przez to, że się nie ograniczamy wyłącznie do pokarmów roślinnych...

Omikron.

jącą aż do r. 1869-go, w którym zapadła ustawa z d. 12-go lipca.

Raz jednak rzucona myśl nie przeszła bez skutku...

W r. 1861-ym rada stanu wystąpiła z wnioskiem o opracowanie projektu pożyczek na wszelkie dobra, opłacające mniej niż 50 zł. p. ofiary. W rozwinięciu tego przedstawienia władze Towarzystwa wygotowały projekt odnośny, zebrały opinje o nim od dyrekcyj szczegółowych i w projekcie ostatecznym orzekły, iż pożyczki Towarzystwa udzielają się na dobra ziemskie, mające hipotekę gubernjalną, jednakże posiadłości, mniej niż 90 morgów mające, w takim tylko razie z pożyczek korzystać mogą, jeśli mają granice ustalone i jeżeli nie są przedzielone obcą własnością." Artykuł ten uzyskał zatwierdzenie w r. 1869-ym, uzupełnione takim dodatkiem komitetu do spraw Królestwa: „niezależnie od tego pożyczki będą udzielane na posiadłości ziemskie z hipoteką okręgową oraz na osady włościańskie, według przepisów, jakie bezzwłocznie zostaną wydane."

Tak więc nowa praca czekała Towarzystwo — ułożenie ustawy o pożyczkach na dobra i hipotekę okręgową i na osady włościańskie. Zadanie to nie było łatwe, należało bowiem uwzględnić wymagania bezpieczeństwa kredytu, pokonać trudności ze strony ustaw hipotecznych, zabezpieczyć kurs listów i t. d. Mimo to wszystko władze Towarzystwa energicznie wzięły się do dzieła i w r. 1870-ym złożyły komitetowi urządzającemu szczegółowy projekt przepisów, zapowiedziany w ustawie z roku 1869-go.

Praca ta najzupełniej odpowiadała celowi swojemu, przyznano też jej, iż z uznania godną umiejętnością pokonała trudności administracyjno-prawne i obrała trafną drogę działania.

Ale i ten projekt nie stał się prawem.

Prezes dyrekcji głównej jenerał Giecewicz złożył o nim opinję, domagającą się złożenia pracy *ad acta*, nie dla jej błędnej redakcji, lecz dlatego, iż własność włościańska jeszcze nie jest obciążona długami i długów tych zaciągać nie potrzebuje. Pogląd ten zwyciężył, pomimo iż zasadniczo różnił się z poglądem delegacji towarzystwa, która obliczała, że suma pożyczek na własność mniejszą i włościańską może dosięgnąć 20,246,500 rs.

Bądźcobądź miejsce projektu Towarzystwa zajęło obowiązujące dotąd rozporządzenie, dozwalające instytucji otwierać kredyt na osady włościańskie, obejmujące więcej niż 90 morgów i posiadające hipotekę gubernjalną.

Na tem zamyka się dotychczasowa historja roztrząsanej przez nas sprawy; przekonywa ona, iż Towarzystwo nigdy nie pozostawało obojętnem na potrzeby własności drobnej, a jeżeli w usiłowaniach swoich niezawsze osiągało cel zamierzony, wina spada raczej na warunki miejscowe, niż na samą instytucję.

Lecz z kolei rodzi się pytanie, jakie stanowisko ma zająć Towarzystwo względem własności włościańskiej na przyszłość?

Zdaniem naszem kwestję tę decydująco rozstrzygają losy funduszu użyteczności publicznej.

Jeżeli bowiem fundusz ten został odseparowany z kas towarzystwa i przeznaczony na cele kredytu włościańskiego, towarzystwo tem samem zwolnione zostało od traktowania dóbr większych narówni z własnością włościańską.

J. W. Rusticus.

Z historji bruków warszawskich.

Chociaż Warszawa już w XIV-ym wieku należy do przedniejszych grodów Mazowsza, przecież jej rozkwit przypada głównie na XVI-te i XVIII-te stulecie.

Od czasu jak królowa Bona, Anna Jagiellonka i Zygmunt August zaczęli często przebywać w Warszawie, miasto rozwija się ogromnie, stanowczo zaś temu pomogło przeniesienie stolicy państwa z Krakowa do Warszawy przez Zygmunta III-go w r. 1596-ym.

Odtąd pomyślność syreniego grodu jest zapewnioną i ustaloną, pomimo nawet licznych nieszczęść, jakie spadały na cały kraj w ciągu XVIII-go i początkach bieżącego stulecia.

Rozumie się, że podniesienie takie Warszawy w hierarchji miast polskich, wymagało pewnej dbałości o uczynienie jej o ile można wygodną dla całej rzeszy mieszkańców i dostojników państwa, zbierających się licznie na obrady sejmowe. Więc obok wznoszenia świątyń, gmachów, pałaców zamożnych, zaczęto myśleć o uporządkowaniu ulic i uporządkowaniu dziedzińców, nie grzeszących, podobnie jak obecnie, zbytnią czystością. Jakoż między innemi zwrócono baczną uwagę na potrzebę bruków kamiennych, któremi postanowiono zastąpić dawne drewniane, lub wyrównać wyboje dróg miejskich. Snać była to piekąca sprawa, kiedy nawet sejm z r. 1648-go poświęcił jej osobną uchwałę...

Uchwała ta wedle pisowni ówczesnej tak opiewa:

„Stara y nowa Warszawa *pronunc* od Stacyi wszelakich y stanowisk Żołnierskich *non obstantibus quibus vis Laudis* tak Generalnych, jako y Ziem y Powiatów, Województwa Mazowieckiego, uwalniamy. Z tym dokładem, aby drogi w mieście Warszawie, jako wszystkie, tak te mianowicie, któremi na miejsce Elekcyi jeździć przyjdzie, *de integro* ubrukowali y naprawili. Do czego się wszyscy Concives przykładać mają. Dwory jednak Szlacheckie od tego ciężaru uwalniamy."

Utrzymanie tedy bruków i ulic w porządku zostaje włożone wyłącznie na mieszczan, pomimo, że szlachta dzierży w Warszawie wiele posiadłości. Niesprawiedliwość tę ocenił sejm w r. 1685-ym, który potwierdzając powyższą uchwałę czyni dodatek, aby utrzymanie bruków, kanałów, rynsztoków i dróg miejskich leżało na wszystkich stanach. Więc ciężary na ten cel ponosić mają „nietylko miejskie kamienice, domy i ogrody, ale też i pałace, dwory, ogrody i domy Wielmożnych Senatorów *utriusque status Equestris*"...

Charakterystycznie bardzo zaczyna się ta uchwała sejmu:

„Wielka w tem publiczna niewygoda, że w mieście Warszawie rezydencji Waszej Sejmom y Zjazdom publicznym zdawna zwykłej, przeprawy, drogi aż nazbyt zepsowane, kanały y rynsztoki pozarzucane; przeto chcąc mieć w tem powinny porządek, powagą Sejmu teraźniejszego zlecamy to negotium Wielmożnym Marszałkom obojga Narodów, Wielebnemu w Bogu Loci Ordinario względem Juryzdykcyi Duchownej i Urodzonemu Referendarzowi Koronnemu jako Staroście Naszemu Warszawskiemu, aby *non nullorum absentia minime obstande* znioższy się z Magistratem Miasta Warszawy, także *in hoc acte peritos* do siebie wezwawszy o sposobie i rządzie dobrym, jakoby te drogi publiczne naprawione, kanały i rynsztoki wychędożone, restaurowane, błota, gnoje wywożone i napotem, aby na publiczne drogi żadne śmieci i gnoje z dworów, domów y ogrodów niewyrzucane być mogły, ordynacyą dostateczną *conscribant plenaria potestate concludant*"...

Na mocy tedy owej uchwały utworzono komisję osobną, reprezentowaną przez różne stany zamieszkałe w Warszawie, której poruczono przeprowadzenie prawa, rozłożenie podatku i nadzór nad brukiem i ulicami. Komisja ta nazywała się „brukową" i pod tą nazwą figurowała długie lata. Nie mamy tu zamiaru opowiadać dziejów gospodarki komisji brukowej, zaznaczamy więc tylko, że jej istnienie dowodzi poważnego traktowania porządków miejskich przez mieszkańców XVII-go wieku. Komisja ta, opierając się na mandacie sejmu, spełnia swoje zadanie niemal pod koniec XVIII-go stulecia na zasadzie starych instrukcyj. Dopiero w r. 1784-ym przychodzi ona do przekonania, że trzeba to i owo zmienić ze starej rutyny, tembardziej, iż miasto wzrosło w przestrzeniach i stanęło wiele domów, pałaców i dworów szlacheckich, których potrzeby należało uwzględnić.

Jakoż komisja „brukowa", wzmocniwszy się przez przybranie nowych członków z pomiędzy obywatelstwa syreniego grodu, wypracowała nową taryfę, którą magistrat zatwierdził dnia 21-go grudnia r. 1785-go. Za podstawę obliczeń przyjęto położenie domu, ilość okien, sklepów i pięter, oraz długość ściany frontowej, a ponieważ pominięto place i posesje nieprzynoszące żadnego dochodu i takie, przed któremi właściciele swoim kosztem utrzymywali bruki, powstał ztąd zamęt, utrudniający mocno uporządkowanie miasta, które z dniem każdym przybierało zamożniejszą i ludniejszą postać. Zasada powyższa tembardziej utrudniała przeprowadzenie zadania, iż wywoływała liczne zatargi pomiędzy mieszkańcami a władzą o prawo opłacania podatku brukowego, który jednych uciskał, a drugim nie dał się uczuwać wcale.

Pomimo to jednakże praktyka tego rodzaju przetrwała aż do roku 1828-go. W tym czasie ułożono nową taryfę na podstawie długości frontu każdej posiadłości. Podzielono więc wszystkie posesje na sześć klas, z których trzy pierwsze obejmowały ulice brukowane, a drugie trzy niebrukowane. W klasyfikacji zaś uwzględniano głównie położenie ulicy. Na tej podstawie od łokcia frontu płaciło się podatku brukowego: klas. I-ej—2 złp.; klas. II-ej—25 groszy; kl. III-ej—12 groszy; kl. IV-ej—6 gr.; kl. V-ej—4 gr. i wreszcie posesje zaliczone do kl. VI-ej płaciły po dwa grosze od łokcia. Za fundusze ztąd zebrane magistrat przeprowadzał bruki, kanały i w ogóle porządki ulic i dziedzińców.

Jak widzimy i ten sposób rozwiązywania kwestji bruków i kanałów miejskich, pomimo nawet znacznego postępu w porównaniu z dawniejszym, nie czynił zadość potrzebie i zasadom słuszności. Dwie posesje np. jednej klasy mogły mieć front jednakiej długości, a przecież dochód z nich był różny. Plac przy ulicy pierwszej klasy płacił taki sam podatek brukowy, jak posesja zabudowana na całej powierzchni i obejmująca bogate sklepy lub mieszkania wytworne. Fałszywa zasada w obliczaniu podatku brukowego jest tu widoczną,—to też nowa taryfa upada w lat kilkanaście.

W r. 1840-ym rada administracyjna Królestwa Polskiego zatwierdza taryfę podatku brukowego, wedle której wszystkie posiadłości podzielono na klas dziesięć, a wysokość brukowego oparto na ilości pokoi lub dochodach z posesji, nie wyłączając ciężarów i domów rządowych. Oczywista, że taki stan rzeczy musiał przyczynić się do uporządkowania miasta i zadowolenia mieszkańców.

Prawda, że dzisiaj jeszcze Warszawa posiada bruki nieznośne, ileż to jednak musiała się ona napracować i nabiedzić, zanim przyszła do obecnego stanu bruków i chodników!

Zawsze pokazuje się, że nie odrazu Kraków zbudowano!

F. K. M.

WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

= *Russk. kur.* donosi, iż ministerjum wojny wyraziło opinję przeciwko projektowi mianowania inspektorów w uniwersytetach z pośród osób stanu wojennego, powołując się na okoliczność, iż nominacje podobne pozostawałyby w sprzeczności z całym szeregiem postanowień wojennych, które, począwszy od r. 1867-go, zabraniają wojskowym zajmować posady cywilne.

= W tych dniach rada państwa roztrząsała projekt zmian w przepisach o instytucji sędziów przysięgłych. Pomiędzy innemi postanowiono zmienić porządek układania listy przysięgłych w ten sposób, iż do komisyj listy te sporządzających mają wchodzić przedstawiciele urzędu prokuratorskiego. Oprócz tego uchwalono, aby strony miały prawo wyłączać tylko 6-iu sędziów, mianowicie prokurator 3-ch i tyluż obrońca, podczas gdy dotąd sprawy wyłączały 12-tu przysięgłych. Projekt ten wkrótce uzyska podobno ostateczne zatwierdzenie.

= Ministerjum spraw wewnętrznych przeznacza na utrzymanie duchowieństwa rzymsko-katolickiego w Królestwie Polskiem w r. b. sumę rs. 987,716, mianowicie na utrzymanie klasztorów i zakonników rs. 113,160, na utrzymanie arcybiskupa, biskupów, duchowieństwa katedralnego i na nabożeństwa w kościołach katedralnych rs. 65,800, na utrzymanie konsystorzy djecezjalnych rs. 17,100, na utrzymanie parafij i duchowieństwa świeckiego rs. 688,155, na utrzymanie emerytów duchownych rs. 7,350, na budowę i reparację kościołów, których fundusze odeszły do Księstwa Poznańskiego, rs. 6,014, na budowę i reparację zabudowań kościelnych w dobrach rządowych rs. 15,000, na utrzymanie bractwa niemieckiego w m. Warszawie rs. 482, na utrzymanie demerytów rs. 3,650, na zakłady duchowno naukowe rs. 30,955 i na wydatki nadzwyczajne duchowieństwa rs. 50,050.

= Donosiliśmy w swoim czasie o powziętym przez zarząd miejski projekcie przedłużenia ulicy Wróblej, do czego jednak potrzeba było dobrać grunta dwóch właścicieli posesyj, na danem terytojum położonych. Obecnie dowiadujemy się, iż projekt powyższy prawdopodobnie nie będzie mógł być doprowadzony do skutku, ponieważ jeden z właścicieli posesyj, któremu uczyniono propozycję ustąpienia gruntu, stanowczo się na to nie zgodził. Powodem odmowy ma być okoliczność, iż terytorjum potrzebne pod ulicę zajęte jest pod fabrykę, prowadzoną przez właściciela, który uszczuplać jej nie ma zamiaru. Odmowa ta jednak ostatecznie kwestji nie przesądza i podobno przy dobrych chęciach rzecz ta da się w inny sposób urządzić, a tem samem utrzymać tyle pożądany projekt przedłużenia ulicy Wróblej.

= W celu ocenienia gruntów, zajętych z posesji nra 2469, 2394 i 2984 dla rozszerzenia ulic Mylnej, Nowolipki i Rozbrat, wyznaczoną została na dzień 14-ty b. m. specjalna delegacja.

= Składy bankowe przy ulicy Nowogrodzkiej nie były dotychczas dostatecznie zabezpieczone co do rychłej dostawy wody na wypadek pożaru. Obecnie Bank polski wyjednał decyzję ministerjum finansów na pozwolenie urządzenia osobnego kranu pożarnego wodociągowego i zamierza takowy urządzić w tyle głównego magazynu z przeprowadzeniem rur wodociągowych na ulicy Żurawiej. Przytem zarządzone zostanie oczyszczanie drenów, zaprowadzonych przez Bank na ulicach Nowowiejskiej i Żurawiej.

= Według dzisiejszego rozkazu policyjnego, 66 osób skazanych zostało na kary pieniężne od 1 do 20 rs. za niewykupienie we właściwym czasie tak zwanych „russkich widów" oraz przetrzymanie paszportów.

= Pojutrze, t. j. od dnia 13-go b. m., rozpoczynają się w okręgu sądowym warszawskim ferje letnie, które trwać będą przez trzy miesiące, a zatem do dnia 13-go września; podczas feryj w izbie sądowej sprawy cywilne i karne sądzone będą dwa razy ty-

godniowo, w sądzie zaś okręgowym wydziały zmieniać się mają co tydzień.

= Dowiadujemy się, iż JE. ks. biskup Kozłowski otrzymał urzędowe polecenie, aby w końcu czerwca (v. s.) podążył do Petersburga na uroczystość konsekracji nowych biskupów-sufraganów.

= Z teatru i muzyki.

* Dziś na scenie teatru Wielkiego odbyła się próba jeneralna z „Favority", która to opera jutro wznowioną będzie.

W wykonaniu głównych partyj przyjmą udział panie Hermanówna i Wojakowska oraz pp. Chodakowski, Myszuga i Seideman.

Batutę objął p. Rebiczek.

* P. Myszuga jeszcze tylko sześć razy da się słyszeć naszej publiczności poczem wyjeżdża do Włoch.

Sympatyczny artysta powróci do Warszawy we wrześniu.

* Królikowski wyjeżdża na kurację do Karlsbadu.

Z powodu niezdrowia artysta nasz nie mógł przyjąć zaproszeń teatrów lwowskiego i krakowskiego na gościnne występy.

* „Biedni", obraz dramatyczny L. Świderskiego, wznowiony zostanie w przyszłym tygodniu przy zmianie ról i przeniesieniu sztuki na teatr Nowy.

* Dwa ostatnie zeszyty *Echa muzycznego i teatralnego* zalecają się uwzględnieniem działu muzycznego.

Oprócz obszerniejszej sylwetki Józefa Wieniawskiego, znajdujemy tu dalszy ciąg źródłowej pracy Ernesta Świeżawskiego „Cech muzyków krakowskich w XVI-ym wieku", studjum Liszta o „Dornröschen", poemacie muzycznym Raffa, artykuł Gounoda o Wagnerze oraz przegląd nowości muzycznych, zaleconych nauczycielom oraz osobom muzykalnym.

Dodatek muzyczny zawiera piękną w poważnym stylu trzymaną kompozycję J. Wieniawskiego „Pieśń jesienna" oraz drugą w cyklu „Albumu tatrzańskiego" pieśń zakopańską w transkrypcji fortepianowej utalentowanego J. F. Paderewskiego.

= Przedsiębiorstwo.

Podobno jeden z wydawców zamierza nabyć i wydrukować wszystkie pisma Kraszewskiego od daty osadzenia go w Magdeburgu, w takim języku w jakim były przysłane.

Wiadomo, iż nestor naszych powieściopisarzy, aby uniknąć konieczności tłumaczenia referatów na niemiecki, przestał je pisać po polsku...

= Z placu wystawy.

Dziś więc, o godzinie 3-ej po południu, wystawa otwartą zostanie.

Okazy zadeklarowane nadeszły w zupełnym komplecie.

Tym razem wystawcy stawili się w terminie.

W dziale koni dostawiono sztuk 120, t. j. znacznie więcej od liczby zadeklarowanej, a nowym żądaniom pomieszczeń nie można dotąd nastarczyć.

Dział bydła jest pięknie reprezentowanym przez wszystkie więcej renomowane obory zarodowe Królestwa.

W dziale owiec zabrakło miejsca.

Musiano tam ścieśniać przegrody, aby wszystkie dostawione sztuki mogły się pomieścić.

Przyjęli tu udział nietylko najznakomitsi hodowcy krajowi, lecz także właściciele owczarń z poznańskiego, z Prus zachodnich i z odległego Pomorza.

Wolne miejsca znajdują się tylko w dziale trzody chlewnej.

W działach drobiu i psów wszystkie klatki zajęte, w dziale zaś przedmiotów związek z pracą i chowem koni mających podobnież dał się uczuć brak miejsca.

Pozostałe puste place w dziale pozakonkursowym od rana zapełniane są maszynami i narzędziami rolniczemi kilku firm składowych tutejszych i agentur zagranicznych.

Dla posiłku zwiedzających wystawę oraz osób przebywających na wystawie otwarto aż trzy bufety i cukiernię z mleczarniami.

Oprócz tego dr Lesser, jak zwykle, będzie częstował swoich słuchaczy mlekiem i śmietanką otrzymaną z centryfugi...

Jutro rozpoczynają się konkursa.

Program zabaw zapowiada: przedstawienie koni wierzchowych, wyścigi włościan i wyścigi kłusem pary kuców w zaprzęgu.

= Dla gości.

Zjazdy czerwcowe ziemian mają swoją osobną literaturę, która, jak dotychczas, ma przeważnie cechę inseratową...

W tej chwili właśnie opuścił prasę jeden z produktów tej literatury okolicznościowej.

Jest to „Przewodnik adresowy i kalendarzyk informacyjny dla pp. obywateli ziemskich i zwiedzających wystawę rolniczą".

Książka składa się przeważnie z adresów i ogłoszeń różnych firm, do których dodano kalendarzyk dwumiesięczny, rozkłady jazdy kolei, statków parowych i tramwajów, 8 wierszy informacyj o rzeczach godnych widzenia, program konkursów mających się odbyć na placu wystawy i krótką informację o targu wełnianym.

Jak widzimy w całej tej literaturze nie ma wcale... literatury!

= Wianki.

Na odbytem w dniu wczorajszym posiedzeniu komitetu wiankowego w Towarzystwie wioślarskiem przyjęty został cały, szczegółowy program uroczystości.

„Wianki" rozpoczną się o godzinie 8-ej wieczorem, lecz kulminacyjny ich punkt przypadnie na chwilę zapadnięcia zmroku.

Wówczas to zapłoną ognie smolne, przystań zostanie uilluminowaną, zabłyśnie słońce elektryczne, a na piaskach rozpocznie się puszczanie ogni sztucznych.

Z przystani wyruszy długi sznur łodzi przybranych zielenią i lampjonami różnokolorowemi, kąpiących się w snopach światła elektrycznego.

Każda łódź, podobnie jak w latach ubiegłych, będzie miała swój wieniec z stosowną nazwą.

W czasie tym grać będą na przemiany dwie orkiestry, zaprodukuje się też chór amatorski, złożony z kilkudziesięciu osób.

Żywe obrazy dopełnią nader urozmaiconego programu.

Na bulwarku urządzone będą wygodne miejsca dla widzów.

W razie niepogody uroczystość wiankowa odłożoną zostanie do najbliższego wieczoru pogodnego.

= Z porządków miejskich.

Ulica Nowolipie, szczególniej na przestrzeni pomiędzy Karmelicką i Żelazną, należy do najbardziej zaniedbanych pod względem sanitarnym.

Powietrze tam zatrute jest wyziewami, pochodzącemi z odpływów całego szeregu garbarni.

Ścieki te odpływają swobodnie rynsztokami, ponieważ garbarnie nie posiadają wcale kanałów krytych i wydają woń niepodobną do zniesienia.

O przepłukiwaniu ścieków wodą czystą marzenia być nie może, gdyż pod względem zaopatrzenia w wodę Nowolipie w tej części mogłoby rywalizować z Saharą.

Podczas ostatniego pożaru wynikłego na tej ulicy musiano sprowadzać wodę z ulic odległych.

Opłakany ten stan jednej z ludnych a pod względem bezpieczeństwa od ognia najgorzej, bo licznemi domkami drewnianemi zabudowanych arteryj komunikacyjnych Warszawy powinienby zwrócić uwagę władzy.

Sądzimy też, iż magistrat przedsięweźmie jakieś środki dla zaradzenia temu stanowi rzeczy, który bezwarunkowo dłużej tolerowany być nie powinien.

= Dla kobiet.

Słyszeliśmy, iż jeden z obywateli wiejskich, sprzedawszy majątek, zamierza w Warszawie założyć fabrykę kopert na wielką skalę.

Dla biednych pracownic, bacząc na delikatność roboty, utworzyłoby się nowe pole do zarobku.

= „Ciklostyl."

Nowy ten przyrząd już się ukazał na naszych stołach.

Jest to rodzaj hektografu, o wiele praktyczniejszy, gdyż niekosztowny.

Na przygotowanym papierze pisze się żądany referat sympatycznym atramentem, który przegryza tło i na tak dziurkowanej tablicy pociąga się masą.

Każde pociągnięcie produkuje wyborną i czytelną kopję.

= Wartość losów.

I dziś padły tylko małe wygrane, skutkiem czego realna wartość losów do klasy V-ej na pozostałe dni ciągnienia niewiele stosunkowo się zniżyła.

Losy całkowite warte są jeszcze po 44 rs. 26 k., półlosy 22 rs. 13 k., ćwiartki po 11 rs. 6½ k.

Winniśmy przytem nadmienić, iż w pierwszych 9-ciu dniach ciągnienia wyciąga się z koła po 700 losów, a w dniu ostatnim 650.

= Dla sieroty.

Fortuna jest ślepą, czasami jednak zasłużenie obdarza tych, którzy rzeczywiście potrzebują.

W jednej z tutejszych instytucyj zmarł w początkach marca pewien pracownik, który pozostawił jedynego syna 14-letniego chłopca, żonę bowiem wcześniej utracił.

Koledzy nieboszczyka zajęli się chłopcem, postanowiwszy łożyć na jego wykształcenie, nikogo bowiem nie było z rodziny, któryby się chciał i mógł zaopiekować sierotą.

Ustanowiony opiekunem p. D. w papierach nieboszczyka znalazł pół losu loteryjnego, zmarły bowiem lubił próbować szczęścia...

Początkowo myślano bilet opłacony za klasę pierwszą sprzedać, lecz D. zaproponował opłacenie dalszych klas na rzecz sieroty.

— A nuż coś padnie, będziemy wówczas żałowali—mówił...

Pan D. miał dobre przeczucie bo oto we wczorajszem ciągnieniu 5-ej klasy na ten numer padła wygrana 2,000 rs.

Tym sposobem na rzecz sieroty wypadnie w gotówce 850 rs.

= Oryginalna vendetta.

Dzisiaj zrana pewien fabrykant z ulicy Niecałej przyszedłszy do ogrodu Saskiego oniemiał z podziwienia i złości.

Przyczyną tego był figiel, wyrządzony mu prawdopodobnie przez współzawodnika.

Na większej części ławek wypisano kredą ogromnemi literami wyrazy i zdania uwłaczające jego firmie.

Pragnąc czemprędzej usunąć z widoku publicznego tak nieosobliwą reklamę, strapiona ofiara zemsty zawezwała posłańców, którzy wilgotnemi ścierkami starli fatalne napisy.

A wszystko to jest dziełem... konkurencji!

= Ostrożnie z Karlsbadem!

Pomimo tylu smutnych przykładów, będących następstwem zaniechania djety przy piciu wód karlsbadzkich, corocznie prawie bywają ofiary własnej nieoględności, a raczej niewstrzemięźliwości.

W dniu wczorajszym p. W., od pięciu dni używająca kuracji, w kilka godzin po wypiciu trzech kubków Milbrunn zjadła kilka czereśni.

Tak mała ilość wystarczyła przecież do zapadnięcia w ciężką chorobę.

Pomimo energicznej pomocy kilku lekarzy, życie pani W. dziś jeszcze znajduje się w wielkiem niebezpieczeństwie.

= Kradzieże.

Znowu mamy do zapisania 17-cie kradzieży, spełnionych w ciągu jednej doby.

Z tych notujemy znaczniejsze i bardziej zuchwałe.

Na Nalewkach pod nrem 29 skradziono srebra stołowe wartości kilkuset rs.

W hotelu kowieńskim z numeru zajętego przez p. S. zabrano garderobę wartującą przeszło 100 rs.

Na Białej pod nrem 4 spełnioną została kradzież różnych przedmiotów na sumę 400 rs.

Na Furmańskiej pod nrem 5 okradziono strych z bielizny, należącej do pięciu lokatorów.

Wreszcie na dworcu kolei warszawsko-wiedeńskiej przytrzymano Jana Fieodorowa, który w gwałtowny sposób chciał okraść kupca Z.

= Przy pracy.

W dniu wczorajszym w fabryce drutu na Twardej pod nrem 50 koło zębate od tokarni zmiażdżyło rękę 12-letniemu terminatorowi Józefowi Ł.

Nieprzytomnego chłopca odwieziono do szpitala św. Ducha.

= W zapalczywości.

Przy ulicy Świętojerskiej pod nrem 22 przemieszkujące na jednem piętrze dwie kobiety zamężne oddawna czuły do siebie uzasadnioną urazę.

Chodziło tu o to, iż jedna z nich w nieobecności swego męża zbyt interesowała się mężem sąsiadki...

Dziś rano przyszło z tego powodu do gwałtownego starcia. Zazdrosna o męża kobieta porwała żelazny tasak i ugodziła nim przeciwniczkę w szyję.

Nieszczęśliwa padła na ziemię.

Odwieziono ją nieprzytomną do szpitala.

Życiu jej grozi niebezpieczeństwo.

Zapalczywą kobietę aresztowano.

= Podrzucenia.

W dniu wczorajszym zaszły znów dwa podrzucenia niemowląt, a mianowicie:

Na placu Muranowskim znaleziono kilkotygodniowego chłopczyka z karteczką, że jest dziecięciem rodziców izraelskich.

Podrzutka wziął na wychowanie kupiec Szaja B.

Na Bednarskiej w bramie domu nr 6 znaleziono dwamiesięczne niemowlę, które odesłano do Dzieciątka Jezus.

= **Wypadki.** W Saskim ogrodzie między Julją J. a Gustawem C. przyszło do gwałtownej kłótni a następnie bójki, wskutek czego powstało zbiegowisko, złożone z kilkuset osób; bijącą się parę policja odprowadziła do cyrkułu.—Na Wolskiej w posesji Józefa K., siedmioletni synek tegoż wdrapał się na wysoki parkan, z którego spadł i złamał nogę.

= Nowa świątynia.

Wznoszony ze składek kościół parafjalny we wsi Kadzidle, gubernji łomżyńskiej, w ciągu bieżącego lata ma być wykończony.

Świątynia ta będzie dość obszerną, gdyż długość jej wynosi 30 sążni, szerokość 16, a wysokość 11.

Konsekracja świątyni odbyć się ma z wielką uroczystością.

= Teatr lubelski.

O budowie teatru w Lublinie odbieramy szczegóły następujące.

Budowa teatru została postanowiona, odpowie-

dnia spółka już się ukonstytuowała, roboty zaś przygotowawcze mają się rozpocząć niezwłocznie.

Kapitał na ten cel zebrany wystarcza na wybudowanie samego teatru, brakująca zaś suma w następstwie zostanie pokryta.

Budowa będzie prowadzona nie przez entrepryzę, lecz pod kierunkiem zarządu, wybranego na zebraniu dnia 24-go maja, odbytem pod przewodnictwem p. Józefa Wołowskiego.

Spólnicy mają wnieść do dnia 25-go b. m. po 200 rs. na każdy udział, dopłata zaś reszty udziałów nastąpi w ciągu lat dwóch.

Projekt kontraktu spółkowego po dyskusji wyczerpującej ostatecznie przyjęto.

= Dla robotników!

Z Łowicza donoszą nam, iż fabryka cukru na Budzeniu stawia szpital i dom mieszkalny dla stałych swoich robotników.

Wartoby było, iżby o podobnych urządzeniach pomyślały i inne cukrownie.

= Towarzystwo myśliwskie.

Z Kowna donoszą nam, iż w mieście tem ma wkrótce powstać towarzystwo myśliwskie.

Inicjatywa w tej mierze powstała na posiedzeniu ostatniem komisji, obradującej nad ułożeniem przepisów, ograniczających czas polowania.

Czy tylko projekt ten nie napotka trudności?

= Smutny wypadek.

Z kaliskiego otrzymujemy korespondencję o nader smutnym wypadku, jakiemu uległ p. R., dzierżawca folwarku K.

Zajęty przy biurku pisaniem listu nie uważał czy też zapomniał, iż przed chwilą przyniesiono mu dwa funty prochu, który zawinięty leżał na boku.

Pan R. palił wówczas papierosa, który oparł o paczkę z prochem.

Widocznie ogień przepalił papier i dostał się do wnętrza.

Nastąpił wybuch.

Kiedy domownicy wpadli do pokoju, oczom ich przedstawił się fatalny widok.

Wszystkie sprzęty były zdruzgotane, okno wypchnięte, tynk z sufitu opadł, a na podłodze leżał p. R., nie dając znaku życia.

Nieszczęśliwy człowiek poniósł straszne poparzenia na całem ciele, jak się jednak przekonano żył jeszcze.

Pomimo szybkiego ratunku, lekarz bowiem przybył w godzinę po wypadku, p. R. w okropnych męczarniach na drugi dzień życie zakończył.

ZE ŚWIATA.

✕ **Dr Biesiadecki,** znany protomedyk galicyjski, ciężko zaniemógł. Do łoża chorego pośpieszyło całe gremjum lekarzy krakowskich. Dr Mikulicz wykonać miał podobno szczęśliwą operację.

✕ **We Lwowie** pobłogosławiony został w dniu onegdajszym związek małżeński, zawarty pomiędzy hr. Jerzym Dunin Borkowskim a hr. Lidją Łosiówną.

✕ **Tablica pamiątkowa** dla braci Śniadeckich wmurowaną być ma w katedrze gnieźnieńskiej. Akt ten dokonany zostanie wskutek uchwały zjazdu lekarzy i przyrodników w Poznaniu.

✕ **Królem kurkowym** towarzystwa strzeleckiego w Poznaniu, wskutek najcelniejszego strzału, został okrzyknięty p. Józef Miskiewicz, restaurator.

✕ **Akademja francuska** w Paryżu uwieńczyła w tym roku dzieła następne: „*Poémes tragiques*“ Leconte de Lisle'a nagrodą pierwszą w ilości 10,000 franków, poemata Fryderyka Mistrala i Gustawa Droża 6,250 frankami; nagrodami mniejszemi wyróżniono „*Histoire de Jean de Witt*“ Antoniego Lefèvre-Pontalis'a, „*Rivarol et la société française pendant la révolution et l'émigration*“ Lescure'a i „*Le maréchal Bugeaud*“ d'Ideville'a.

✕ **Ernest Meissonier,** minjaturzysta, jeden z najznakomitszych malarzy nietylko Francji, lecz także całego świata cywilizowanego, obchodził w tych dniach w Paryżu pięćdziesięcioletni jubileusz swojej działalności artystycznej. Wystawił on swój pierwszy obraz w r. 1834-ym.

✕ **Deputowany francuski** Arène, którego, jak już donosiliśmy, posądził redaktor gazety *France*, Judet, o przekupstwo, wyzwał oszczercę na pojedynek! Szczęście nie sprzyjało oczernionemu, odebrał bowiem w krwawej rozprawie dość ciężką ranę.

✕ **Przytomność na scenie.** W jednym z teatrów londyńskich, w których występuje właśnie trupa murzyńska, zapaliły się w podziemiach przez nieostrożność robotników materjały wybuchowe. Dym, wydobywający się na scenę, przeraził widzów. Już, już zabierano się do ucieczki, raczej do śmiertelnego tłoku, gdy jeden z murzynów, zmiarkowawszy co się święci, zapytał drugiego bardzo głośno: „Czy twój kufer pękł?“ „A pękł— odpowiedział drugi, który zrozumiał podstęp kolegi...— pękł i zrobił ze mnie biednego człowieka, bo oto ulatnia się cały proch złoty, który tak mozolnie zbierałem.“ Publiczność uspokoiła się, a tymczasem ugaszono ogień.

✕ **Straszliwy wypadek** zdarzył się w Albany, w Ameryce. Zamożna niemka, pozbawiona nagle wszelkich środków do życia wskutek bankructwa jakiegoś banku, zamordowała pięcioro swoich dzieci, a sama rzuciła się z szóstem pod koła lokomotywy...

✕ **Nowy prorok.** Mahdi'emu grozi konkurencja. Ukazał się bowiem nowy prorok muzułmański, Mahomed Achmed, który ma być potężniejszym od mahdi'ego, posiada bowiem cudowną moc... znikania bez śladu w razie potrzeby. Mahdi, dowiedziawszy się o rywalu, posłał po niego przyboczną swoją gwardję. Żołnierze dotarli rzeczywiście do namiotu Achmeda, otoczyli dywan, na którym spoczywał, lecz gdy go chcieli ująć, ulotnił się nagle nowy prorok... O plotce tej pisze *Standard*.

✕ **Zabawne qui pro quo.** Były oficer niemiecki, obecnie jenerał w służbie tureckiej, von der Goltz, zapragnął pewnego razu nabożeństwa chrześcijańskiego. Wyszedł więc w Konstantynopolu na ulicę, a nie mogąc trafić do kaplicy cudzoziemców, zapytał jednego z przechodniów: „Słuchajno czy nie wiesz, gdzie jest „dszami“ niemiecka?“ „Wiem, panie—odparł turek—postępuj tylko za mną, a dojdziesz dokąd zamierzasz...“ Uszedłszy kilkaset kroków, stanął turek przed jakimś domem, mówiąc: „To tu.“ „Tu?—zapytał zdumiony basza.— Przecież to knajpa?“ „To kościół niemiecki“—wyrzekł turek i odszedł spokojnie w swoją stronę...

✕ **Miłość kobieca.** Panna Elwira, szykowna wiedenka, właścicielka kamienicy, kocha się w mundurach i dlatego pragnie wyjść za mąż tylko za wojskowego... Ponieważ panna posiadała dużo marnego kruszcu, przeto dobijał się o jej rączkę cały regiment oficerów różnej broni. Amatorka mundurów przebierała długo, aż wybrała w końcu oficera nowozałożonego pułku inżenierów kolejowych. Szczęśliwiec marzył już o pięknej kamienicy, gdy wtem wyszło rozporządzenie ministra wojny, zamieniające lśniące złote kołnierze inżenierów kolejowych na zwykłe naramienniki... Dowiedziawszy się o tem, dała panna Elwira oficerowi odkosza, rozkochała się bowiem tylko... w pięknym, złotym kołnierzu!

— W dniu dzisiejszym, jako w 2-im ciągnienia 5-ej klasy 142-ej loterji klasycznej, główniejsze wygrane padły jak następuje: nr 16721 wygrał rs. 8,000 u kolektora Landau w Warszawie, nr 11688 rs. 4,000 u kolektora Bursztyna Szlamy w Łomży, nr 14354 rs. 2,000 u kolektora Urysona w Szczuczynie, nr 15347 rs. 2,000 u kolektora Szterna na Pradze, nr 13299 rs. 1,000 u kolektora Elbeszyca w Warszawie, nr 22206 rs. 1,000 u kolektora Szymkiewicza w Kaliszu, nr 344 rs. 1,000 u kolektora Neumarka Gabrjela w Warszawie, nr 5051 rs. 1,000 u kolektora Szymkiewicza w Kaliszu—po rs. 400 nra: 1553 4813 5941 6472 6924 10117 14314 18015 19841 20674 21952—po rs. 200 nra: 1396 1610 7622 9473 13702 15457 17702 18470 19883.

— Dla uniknięcia pomyłki, mogącej wyniknąć z tożsamości imienia i nazwiska, zaznaczamy, iż ujęty wczoraj na kradzieży Rafał Goldberg, syn Mordki Goldberga, mieszkający przy ulicy Ogrodowej nr 54 (N.), jest znanym złodziejem kieszonkowym, który już nie pierwszy raz z wydziałem śledczym ma do czynienia.

Nekrologja.

† Dnia 12 czerwca, o godzinie **9-ej** zrana, za duszę ś. p. Franciszki z Rasztubowskich **Kriksin,** odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, na które pozostali krewni zapraszają przyjaciół i znajomych. —1926—

† Dnia 13 czerwca, w piątek, odbędzie się w kościele powązkowskim, o godzinie **11-ej** zrana, nabożeństwo żałobne, za duszę ś. p. Aleksandra **Białkowskiego,** b. budowniczego m. Piotrkowa, oraz przeniesienie jego zwłok; na ten smutny obrządek pozostała wdowa z synkiem zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. 2—1932—

† Dnia 12 czerwca, we czwartek, jako w wigilję imienin ś. p. Antoniny z Tomiłowskich **Szmit,** odprawioną będzie wotywa w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim), na Krakowskiem-Przedmieściu, przed wielkim ołtarzem, o godzinie **10-ej** zrana. —1929—

† W dniu 14-ym czerwca r. b., w sobotę, o godzinie **10-ej** zrana, na Powązkach odbędzie się nabożeństwo za duszę ś. p. ks. kanonika Antoniego **Gutmana,** poczem nastąpi przeniesienie zwłok do grobu familijnego; na smutny ten obrzęd synowiec zmarłego zaprasza familję przyjaciół i znajomych. —1903—

† Wszystkim osobom, które raczyły towarzyszyć w dniu 9 b. m. smutnemu obrzędowi odprowadzenia zwłok męża mego ś. p. Jana **Jezierskiego** na miejsce wiecznego spoczynku składam serdeczne podziękowanie

pozostała żona wraz z rodziną

—1933— **Leokadja Jezierska.**

Z Cesarstwa.

Kijów 8-go czerwca.—*Kijewlanin* w artykule pt. „Austrjacki panslawizm” powiada, że ten ostatni postawił sobie szerokie zadanie, gdyż marzy o zebraniu w jedną federację pod berłem Habsburgów całej zachodniej i południowej Słowiańszczyzny. Wiedeńskie półurzędowce, otwarcie już mówiące o tych olbrzymich planach, łączą z niemi bardzo ściśle ostatnią podróż austrjackiego następcy tronu. Zdaniem ich podróż ta osłabiła wpływ Rosji na półwyspie bałkańskim, a za to zapewniła Austrji powodzenie jej cywilizacyjnej misji. Wszelako choć może w Austrji znaleźli się ludzie wierzący tym zapewnieniom prasy wiedeńskiej, za to bezstronny obserwator, jak powiada *Kijewlanin*, nie da się tak łatwo wprowadzić w błąd pięknemi frazesami. Dla niego ów ton tryumfujący jest albo całkiem bezpodstawny, albo conajmniej przedwczesny. Przedewszystkiem rodzi się pytanie, czy zamysły podobne są wykonalne, lub też są tylko jedną z fikcyj, w których austrjaccy mężowie stanu szukają wyjścia z trudnego położenia, w jakiem się obecnie cesarstwo znajduje? *Kijewlanin* skłania się ku ostatniemu z tych przypuszczeń, gdyż wydaje mu się niepodobnem, aby rząd, mający tyle kłopotów ze sprawami wewnętrznemi, brał się do tak szerokich zadań. „Starać się o pierwszą rolę na Wschodzie, o wytworzenie zachodnio-słowiańskiej federacji, jako przeciwwadze dla Rosji, marzyć o Salonice i o Konstantynopolu, kiedy się ma u siebie nierozstrzygnięte najżywotniejsze kwestje państwowe i narodowe, kiedy nie wynaleziono dotąd jakiegokolwiek znośnego *modus vivendi* dla swoich własnych ludów— czyż to nie polityczne fantazjowanie, graniczące z utopją?” Wyłuszcza dalej *Kijewlanin* owe rozmaite wewnętrzne trudności i zawikłania, wynikające z antagonizmu plemiennego i dochodzi do takiej konkluzji: „W całej zatem Austrji widzimy polityczną dysharmonję, niesnaski, antagonizm, niezadowolenie z obecnego położenia rzeczy. W obrębie samego cesarstwa zbyt jeszcze daleką chwila tryumfu idei austrjackiego panslawizmu. Trudno wyszukać wyższych pierwiastków i zasad, któreby zjednoczyły pragnienia i dążenia wszystkich słowiańskich i niesłowiańskich narodowości państwa. Ztąd też całkiem słuszną robią uwagę różne dzienniki słowiańskie z powodu przytoczonych marzeń półurzędowej prasy, że Austro-Węgry, zamiast tworzyć projekta nowych zdobyczy i rozszerzenia swego wpływu na półwyspie bałkańskim, winnyby zająć się swojemi wewnętrznemi, bardzo zagmatwanemi interesami. Niedowierzanie, jakie wszystkie te słowiańskie narody okazują dla uprzejmości i grzeczności domu habsburskiego, jest łatwem do zrozumienia. Narodowy i cywilizatorski ucisk, pod jakim są serbowie, bułgarzy i rumunowie zamieszkali w granicach Austro-Węgier, nie może naturalnie obudzać tęczowych nadziei w tych częściach pomienionych narodów, które zdołały pozyskać polityczną dla siebie samoistność. Cała też do ostatnich czasów zagraniczna polityka Austrji musiała tylko podtrzymywać niechęć i uprzedzenie względem cesarstwa. Dosyć tu wspomnieć o roli Austrji na kongresie berlińskim, przywłaszczenie sobie dwóch południowo-słowiańskich prowincyj, popieranie Aleko baszy, ekonomiczną niewolę Serbji, popieranie katolickiej propagandy na półwyspie bałkańskim itp., aby zrozumieć istotnego ducha austrjackiej polityki na Wschodzie. I taką to polityką rząd austro-węgierski zamyśla zjednać serca słowian południowych, poróżniwszy ich poprzednio z Rosją? Rzeczą naturalnie samych słowian wybierać, kto dla nich lepszy. Ale sądzimy, że krew przelana przez rosjan za sprawę miłości bratniej, i całe wreszcie bezinteresowne zachowanie się Rosji w kwestji słowiańskiej nawiązały tak ścisły związek między nią a południową Słowiańszczyzną, że chyba nikomu się nie uda rozerwać go, jakkolwiekby wielką była liczba renegatów z szeregów samych południowych słowian, jakkolwiekby wiele cierpieli od swoich lub obcych nietaktownych administratorów. Tak więc zdaniem naszem wszelkie objawy radości i tryumfu austrjaków z powodu podróży arcyksięcia uważać należy za przedwczesne. Wprowadzenie w życie teorji austrjackiego panslawizmu bynajmniej nie jest łatwem. Ale nie wypływa ztąd jeszcze, aby można ignorować sam fakt istnienia teorji. Jeżeli zupełne urzeczywistnienie austrjackiego panslawizmu jest niemożliwem w bliskiej przyszłości, to nie należy zapominać, że próbki częściowego zastosowania tej teorji praktykują się w szerokich rozmiarach, że w ogóle jest ona objawem, mogącym wyrządzić Słowiańszczyźnie niemałe szkody. Co do południowych słowian interesa austrjackiego panslawizmu mają trzy zadania: rozszerzenie katolicyzmu, rozbudzenie niechęci względem Rosji i ujarzmienie pod ekonomicznym wzglę-

dem ziem i państw południowo-słowiańskich. W tych trzech kierunkach pracują ustawicznie austrjaccy ajenci, rozsiani po całym półwyspie bałkańskim. Z tej strony austrjacki panslawizm głównie zasługuje na uwagę rosjan. Powinni też rosjanie moralnie podtrzymywać wyswobodzone przez siebie narody, pomódz im w obronie ich wiary, narodowości i politycznej niezawisłości przeciw zakusom obcych i w tym celu trzeba im przedewszystkiem ułatwiać zapoznawanie się z rosyjską cywilizacją i wszelkiemi siłami przyczyniać się do rozwoju rosyjsko-słowiańskich handlowych i w ogóle kulturalnych stosunków." Tak brzmią ostateczne wnioski postawione przez *Kijewlanina*.

Z OSTATNIEJ POCZTY.

Praga czeska 9-go czerwca. —Do *Narodnich listów* donoszą z Filipopola, że nowy komendant milicji wschodnio-rumelijskiej, Drygalski basza, wskutek wpływów rosyjskich w Konstantynopolu będzie musiał ustąpić. Prawdopodobnie miejsce jego zajmie angielski jen. Bortwick, świeżo ożeniony z rosjanką. Szefem sztabu jeneralnego zostałby major rosyjski, który byłby faktycznym komendantem milicji wschodnio-rumelijskiej.

Tryest 9-go czerwca. — Wczoraj w Wenecji zaszły zaburzenia podczas obchodu na cześć Garibaldiego. Uwięziono człowieka, który niósł chorągiew z podżegającym napisem. Tłum pociągnął przed prefekturę, żądając uwolnienia uwięzionego. Wojsko było zmuszone rozpędzić demonstrantów.

Paryż 9-go czerwca. — Dzienniki klerykalne donoszą, iż wczoraj wieczorem przed kościołem Minerwy w Rzymie zaszły zaburzenia. Policja musiała oczyścić plac i przedsięwziąć aresztowania. Wieczorem słyszano na placu Colonna gwizdanie i okrzyki wymierzone przeciw katolikom. Oddział wojska rozproszył tłumy.

Londyn 10-go czerwca.—*Daily News* nazywają informacje *Pall Mall Gazette* co do warunków angilsko-francuskiej umowy przeważnie błędnemi. O obsadzeniu Sudanu przez wojska tureckie, nie ma w niej mowy, toż samo o pożyczce. Umowa nie obowiązuje Anglji ani do utrzymania wojsk swoich w Egipcie do dnia 1-go stycznia r. 1885, ani nie określa terminu póżniejszego, w którym wojskowe miałyby być wycofane.

Nisz 10-go czerwca.—Wskutek noty odmownej rządu bułgarskiego, który odsuwa wszelką odpowiedzialność od siebie, serbska ajentura dyplomatyczna w Sofji została zamkniętą. Ajent serbski opuszcza dziś miasto.

TELEGRAMY „KURJERA WARSZAWSKIEGO".

Berlin 11-go czerwca.

Poselstwo rzeczypospolitej transwalskiej odjechało wczoraj ztąd do Amsterdamu.

Bruksella 11-go czerwca.

Panuje tu nieopisane wzburzenie. Wybory do izby wydały większość klerykalną 85 przeciw 53 liberałom. Dymisja gabinetu liberalnego Frère-Orbana jest nieunikniona, poczem nastąpi rozwiązanie senatu, w którym liberałowie mają dotąd jeszcze sześć głosów większości. W Antwerpji zaszły krwawe zaburzenia.

Rzym 11-go czerwca.

Zapowiedziano meetingi protestujące przeciw polityce Francji w Maroku.

Londyn 11-go czerwca.

Dzienniki tutejsze podają następujący zarys umowy angielsko-francuskiej. Główne punkta jej stanowią: 1) Anglja dostarcza skarbowi egipskiemu 8 miljonów funtów sterlingów, z których $4^1/_2$ obrócone zostaną na wynagrodzenie szkód, poniesionych przez osoby prywatne podczas bombardowania Aleksandrji, dwa miljony na amortyzację długu bieżącego, a miljon na koszta wyprawy do Sudanu. Pożyczka jest 4-procentowa. 2) Procent opłacany będzie po części z zasobów funduszu amortyzacyjnego, po części z redukcji procentów zjednoczonego długu egipskiego. Dług uprzywilejowany pozostaje nietkniętym. 3) Dla zabezpieczenia regularnej wypłaty procentów od długu zostanie ustanowioną w interesie *bondholderów* komisja europejska, która wyjdzie z łona dzisiejszej „komisji długu państwowego". Wszystkie mocarstwa będą w niej reprezentowane pod przewodnictwem Anglji. Funkcje komisji będą bardzo rozległe i dotykają sfery spraw politycznych. 4) Dla utrzymania porządku i bezpieczeństwa osobistego w Egipcie wojska angielskie pozostaną tamże najmniej przez trzy lata od d. 1-go stycznia r. 1885-go. 5) Sułtan na żądanie Anglji obsadzi swojemi wojskami porty czerwonomorskie i wyszle 15,000 żołnierzy tureckich do Sudanu i Górnego Egiptu. Niewszystkie wskazane powyżej punkta ugody zostaną wcielone do spisanego aktu tejże.

Londyn 11-go czerwca.

W izbie gmin oświadczył wczoraj lord Fitzmaurice, że Angja zgodziła się na propozycję W. Porty zamianowania Chrestowicza gubernatorem Wschodniej Rumelji. Oznajmił on również, że Anglja poczyniła przedstawienia u rządu Stanów Zjednoczonych co do bezkarnego tolerowania spiskowców dynamitowych.

Londyn 11-go czerwca.

Gladstone w izbie gmin zaprzecza pogłoskom o rokowaniach z Turcją w przedmiocie wysłania wojsk tureckich do Egiptu lub Sudanu.

Londyn 11-go czerwca.

Podczas rozpraw nad projektem reformy wyborczej wniesioną została poprawka co do nadania kobietom prawa głosu na wyborach, Gladstone oświadczył, że kwestja ta powinna być rozstrzyganą oddzielnie i starannie i dlatego rząd odrzuca wniosek.

Londyn 11-go czerwca.

Lord Granville w nocie wystosowanej do W. Porty przyjmuje na skarb angielski koszta wyprawy tureckiej do Sudanu.

Londyn 11-go czerwca.

Z Kairu donoszą, że odbyła się tamże parada wojskowa, celem zamanifestowania siły wojsk angielskich wobec odkrytych spisków i towarzystw tajnych. Rozeszła się pogłoska, że cytadela ma być wysadzoną w powietrze. Straże podwojono.

Konstantynopol 11-go czerwca.

Syryjski *Efrat* donosi, że Szeik ul Islam ogłosił fetwę przeciw mahdiemu.

Petersburg 11-go czerwca.

Przez rozporządzenie ministra spraw wewnętrznych odjętem zostało prawo pojedyńczej sprzedaży dziennikowi *Wiedomosti*. (?)

Mińsk 11-go czerwca.

W procesie o defraudację gorzelnianą w Kijowsku sąd okręgowy skazał wczoraj kupca Rogowina na dwuletnie wygnanie do Syberji, małomieszczanina zaś Ilję Szkopa i Szapirę na dwuletni pobyt w domu karnym; tudzież wszystkich trzech i Botwinnika na zapłacenie 174,699 rs. akcyzy, w razie niemożności zaś na trzyletnie więzienie. Oskarżonych Zofina i Perlę Szkop uwolniono.

Jarmark na wełnę.

Poznań 11-go czerwca.

Dowóz wełny od rana bez przerwy wielki. Dotąd zwieziono 12,000 cetnarów. Obecnie panuje jeszcze pewien zastój w interesach. Obcych kupców zjechało wielu. Przybyli zagraniczni fabrykanci z nad Renu, Berlina, Wrocławia. Tendencja stała. Pranie dobre, waga strzyży 8%, lepsza prawdopodobnie osiągnie wyższe ceny, aniżeli w roku zeszłym.

Z sali sądowej.

„Profesor pikiety."

P. Józef Kusociński, który grą w karty „według zasad wyższej szkoły" zdobył sobie rozgłośną sławę, zajął dziś po raz wtóry nietyle wygodne, ile nieprzyjemne *locum* na ławie oskarżonych w sądzie okręgowym...

Smutna popularność, którą panu K. zjednał poprzednio jego proces, uwalnia nas od obowiązku przytaczania szczegółów biograficznych, dotyczących tej „nieszczęśliwej ofiary ustawicznych intryg i prześladowań ze strony inteligencji polskiej", na co, jak wiadomo, użalał się przed sędziami pan K., utrzymując iż źródło owych prześladowań sięga r. 1863-go.

Wobec tego więc ograniczamy się na przypomnieniu, iż „b. członek kaliskiego klubu" liczy obecnie około 50 lat wieku, urodził się w Włocławku „i pochodzi ze szlachty", lecz legitymacji nie posiada...

Zarzut, który tym razem zaprowadził pana K. na ławę oskarżonych, właściwie nie powstał nanowo, lecz odniósł się do okresu czasu pomiędzy r. 1879 i 1881. Już dawniej też wytoczono w tym względzie śledztwo, które jednak na razie, dla braku dowodów, umorzonem zostało i uległo wznowieniu dopiero po odkryciu niektórych ważnych szczegółów, na śledztwie głównem w owym rozgłośnym procesie pana K. o cały szereg oszustw przy grze w karty, odbytym w grudniu r. z. Następstwem wznowienia tej sprawy było uwięzienie pana K., który w poprzednim procesie, wskutek złożenia kaucji w ilości 3,700 rs. pozostawał na wolności do czasu uprawomocnienia wyroku (akta procesu, o którym mowa, z powodu apelacji podsądnego, znajdują się obecnie w izbie sądowej).

Odczytany na dzisiejszym posiedzeniu akt oskarżenia stawia p. Kusocińskiego pod zarzutem, iż w przeciągu czasu pomiędzy r. 1879-ym i 1881-ym, grywając kilkakrotnie w karty z p. A. Interingiem, wygrał od niego 1,800 rs. za pomocą oszustwa (§ 1670 kod. kar. gł. i popr.).

Według opowieści p. Interinga, przytoczonej w akcie oskarżenia, poznał się on z Kusocińskim w lipcu r. 1879-go, gdy wskutek rekomendacji osób trzecich zaproponował mu był współudział w wydawnictwie czasopisma *Revue Slave*...

K. nie zgodził się na tę propozycję, lecz nie omieszkał natomiast skorzystać z zawartej znajomości i począł dosyć często odwiedzać go. Przy drugiej swojej wizycie, gdy nikogo z osób postronnych nie było, gość zaproponował gospodarzowi „partyjkę pikiety". Pan I. zgodził się i przegrawszy w ciągu 2-ch godzin 300 rs., sumę tę odrazu wypłacił.

Po niejakim czasie pan K. powtórzył swą wizytę i zaproponował rewanż z podwyższeniem ceny do 2 groszy za punkt. Gra na „mazo" znacznie podnosiła powyższą umiarkowaną cenę. Po upływie półtorej godziny pan I., nie wygrawszy ani jednej partji, przegrał 1,500 rs., i nie mając gotówki dał panu K. rewers na 1,000 rs. i weksel na 500 rs.

Dowiedziawszy się następnie od p. Lucjana Żebrowskiego, iż K. jest to znany szuler i oszust, poszkodowany postanowił złapać go na gorącym uczynku; istotnie też, grając z nim wkrótce potem w przytomności wspomnianego świadka, zdołał sześć razy udowodnić, iż K. fałszywie deklaruje grę.

P. Lucjan Z. potwierdził powyższe opowiadanie. Dodał nadto, iż K., mówiąc mu, iż ograł Interinga na 1,500 rs. i pokazując weksel i rewers tegoż, prosił zarazem, iżby zaznajomił się z Interingiem i skłonił go do dalszej gry. P. Z. pod wpływem powyższych wiadomości przestrzegł pana I.

W końcu z aktu oskarżenia dowiedzieliśmy się, iż fakty, o których mowa, potwierdził na śledztwie pierwiastkowem i lokaj pana I., Tapen. Zeznał on mianowicie, iż p. I. grał z Kusocińskim w pikietę 3 razy i przegrał za pierwszym razem 300 rs. gotówką, a za drugim 1,500 rs. na weksel i rewers. Po trzeciej grze, wygrawszy kilka rubli, p. I. zakazał służącemu wpuszczać nadal Kusocińskiego, mówiąc, iż przekonał się, że to oszust.

Oskarżony nie przyznał się do winy. Oświadczył, iż grywał dosyć często z Interingiem ze zmiennem szczęściem, tak że rezultaty były nieznaczne. Niezależnie jednak od tego—wedle zapewnienia pana K.—p. Intering częstokroć pożyczał od niego pieniędzy na weksle i rewersy, które K. następnie realizował lub cedował osobom trzecim.

Streszczenie zeznań świadków, których badanie teraz właśnie odbywa się, i z których nie stawił się tylko p. Żebrowski, odkładamy do jutra.

Dziś dodać należy tylko, iż komplet sądzący składa się z wiceprezesa wydziału p. Kaphera, członka sądu Grünwalda i sędziego śledczego Stabrowskiego.

Oskarża tow. prok. Czyczeryn.

P. Interinga, który przyjął udział w sprawie w charakterze strony cywilnej, reprezentuje na posiedzeniu adw. przys. Kempner.

Oskarżony nie ma wcale obrońcy...

Odpowiadając na zapytanie prezydującego, podsądny oznajmia między innemi, iż ojciec jego był „bardzo znacznym urzędnikiem" i otrzymał order św. Anny; na tej zasadzie podsądny starał się o nadanie mu szlachectwa, lecz nie został zatwierdzonym przez heroldję, z powodu nieprzedstawienia odnośnych dokumentów.

Prokurator złożył do akt odezwę kancelarji jenerał-gubernatora, z których widać, iż K. istotnie czynił starania, o których mowa powyżej.

Nadmieniwszy dla poinformowania osób niekompetentnych, iż kwestja pochodzenia podsądnego jest niezmiernie ważną, ponieważ w razie udowodnienia jego szlachectwa, groziłaby mu kara zesłania na zamieszkanie na Syberję, przerywamy w tem miejscu swoje sprawozdanie, zwłaszcza, iż posiedzenie, rozpoczęte o godzinie $1^1/_2$ po południu, nieprędko jeszcze dobiegnie do mety. Salę zapełniło liczne grono ciekawych.

Fr. N.

GIEŁDA.

Dnia 11-go czerwca 1884 roku.

Za weksle długoterminowe na Berlin żądano 48.90 o 5 kop. drożej i płacono stosunkowo dosyć tanio 48.80 o tyleż niżej 48.80 za krótkoterminowe żądano—płacono zaś 48.75 a później 48.72½ i nawet w końcu niżej.

Na pomniejsze miasta niemieckie niedokonywano wcale tranzakcyj.

Weksle na Londyn po 9.93 o 1 kop. drożej w żądaniu bez ruchu.

Na Paryż o 5 kop. drożej 39.65, płacono 39.60, 39.57½ i później coraz niżej aż do 49.52½.

Na Wiedeń 81.90 o 10 kop. drożej przy płaceniu w chwili rozpoczęcia czynności po 81.70 później zaś i tyle płacić niechciano.

Obrót wekslowy bardzo skromny.

Papiery nie mocniej. 87.75 i 87.30 za likwidacyjne listy żądano, czyli niby nieco drożej, lecz bez kupujących; pożyczka wschodnia 93.30 — również bez obrotów. Bilety banku państwa drugiej emisji po 95.37½, a później nawet po 96 kupowano.

Słyszeliśmy o niewielkich ilościach listów wileńskich po 93 kupowanych oraz o również drobnych sumach pożyczki premjowej I em. po 222. Kursa te, jako z drobnych tranzakcyj wynikające miejsca w cedule nie znalazły.

Listy zastawne ziemskie 98.20, 98.10, 98 w serji I-ej, 97.70, 97.60, 97.40 za III i 97 za IV w żądaniu notowano.

Miejskie po 95.50, 93.70, 92.65, 92.30 wedle serji ofiarowano—płacone były 95.20, 93.10, 92.40 i 92 do 92.10 również według serji.

Łódzkie 85.50, 84.30, 83. Ostatnich partję po 92.80 kupiono.

Obligi miejskie po 91 ofiarowywane, kupowane były po 90.70.

Z akcyj żadnemi nie dokonano tranzakcyj. Kursa nominalne notowano: kolejowe—bydgoskie większe 78, mniejsze 77, terespolskie 137 w żądaniu, za fabryczno-łódzkie 133 płacić chciano. Bankowe 308, handlowe i tyleż dyskontowe. 308 za łódzkie ofiarowano. Cukrowniane prawie bez zmiany 1175 za akcje warszawskiego towarzystwa żądano, 1125 płaconoby, po 1100 poszukiwano dobrzelińskich i 280 czerskich, józefowskie 505, hermanowskie 280, łyszkowickie 270 w żądaniu. Z fabrycznych po 1500 akcje Lilpop, Rau, po 1000 towarzystwa Handtke itd.

Godzina 12½. Usposobienie wyczekujące, bez ruchu.

J. Wł.

TEATRA.

WIELKI. Jutro: „Faworyta" (opera wznowiona, występ pana Myszugi). — LETNI (w ogrodzie Saskim). Dziś: „Gęsi i gąski". Jutro: „Hrabia Essex". — NOWY (przy ulicy Królewskiej). Dziś: „Serce i ręka". Jutro: „Zapiękna żona" i „Wujaszek Alfonsa".

— ***Porada*** dla niezamożnych z chorobami wenerycznemi, jak w lecznicach po kop. 25. Krakowskie-Przedmieście 38, mieszk. 3. (703)

— ***Chemik*** (polak), obecnie asystent chemji w zagranicznej politechnice, z chlubnemi świadectwami rządowemi ***(patentem), poszukuje posady w cukrowni***. Bliższej informacji udziela z grzeczności p. A. Rajchman w ***biurze ogłoszeń, Warszawa, Senatorska 18.*** Tamże kopje świadectw do przejrzenia. (708)

— Dentysta ***M. H. Neumark-Zębiński***, b. wychowaniec specjalnych szkół dentystycznych w Ameryce, wstawia zęby po rs. 2 najlepszym systemem amerykańskim. ***Tłomackie*** nr **9.** (1921

!!! Niebywała okazja !!!

dla pp. obywateli ziemskich.

LICYTACJA

machin i narzędzi rolniczych po byłym składzie

Alfonsa Muszyńskiego

odbywać się będzie codziennie, począwszy od dnia 13-go czerwca r. b., od godziny 1-ej do 5-ej po południu, przy ulicy Pięknej nr 8, róg Mokotowskiej, tuż przy wystawie.

W innych godzinach sprzedaż odbywać się będzie z wolnej ręki. (706)

OD RS. 4.50

MARYNARKI

letnie alpagowe, w wielkim wyborze,

poleca handel galanteryjny

J. Blumenberga,

Krak.-Przedmieście nr 85, w domu przechodnim Roezlera. (701)

BRANSOLETY,

PORTE-BONHEUR,

BROSZKI,

SZPILKI DO KRAWATÓW,

PIERŚCIONKI,

ŁAŃCUSZKI DO ZEGARKÓW

najnowsze i najpiękniejsze, oraz wielki wybór BIŻUTERJI BRYLANTOWEJ, KOLOROWYCH DROGICH KAMIENI I PEREŁ, poleca po cenach umiarkowanych

Magazyn

M. MANKIELEWICZA,

w gmachu teatru pod filarami.

TAMŻE WIELKI WYBÓR BIŻUTERJI SREBRNEJ. 657

KANTOR WEKSLU

Goldstein i Tachauer,

Krakowskie-Przedmieście 67.

asekuruje ross. prem. pożyczki od amortyzacji ***po***

40 kop.

Tabele krajowe i zagraniczne wszelkich losów i pożyczek do przejrzenia dla Sz. publ. bezpłatnie. (4)

Tattersall warszawski.

Ostatnia licytacja w tym sezonie dnia 4 (16) czerwca w następny poniedziałek. (702)

— ***Właściciel hotelu niemieckiego*** i w tych dniach ***objętego hotelu polskiego*** zawiadamia WW. gości przyjezdnych, iż przez czas trwania teraźniejszego zjazdu, ceny numerów nie będą podwyższone. (1901)

— Po nabyciu na wyłączną własność renomowanej fabryki tabacznej St.-Petersburskiej „Efir", takową rozszerzyłem i produkcję jej wzmocniłem wyrobami z tytoniu otrzymywanego z własnych mych plantacyj w Rosji południowej i Turcji. W celu obznajmienia publiczności warszawskiej z ich zaletami, wysłałem w dalszym ciągu do ***składu*** hurtowego i detalicznego ***Walerego Gawińskiego*** przy ulicy Krakowskie-Przedmieście nr 5, transport wyrobów mych, jako to: Papierosów i Tytoni na różne ceny, o czem mam honor zawiadomić szanowną publiczność.

(705) ***S. JOANIDI.***

Publiczne podziękowanie.

Niniejszem składam publiczne podziękowanie panu Józefowi ***Łuczyńskiemu,*** utrzymującemu kaucjonowane biuro nauczycielskie na Krakowskiem-Przedmieściu nr 6, pierwsze piętro, naprost kościoła św. Krzyża, za to, że nietylko zawsze szczerze zajmował się losem moim jako nauczycielki—tułaczki, w chwilach, kiedy niepewna jutra, zagrożona utratą wzroku, poszukiwałam kawałka chleba, ale nadto, że wchodząc w smutne położenie moje wówczas, pan Łuczyński nigdy nie przyjmował odemnie słusznie mu się należącego honorarjum, mówiąc z właściwą tylko człowiekowi z szlachetniejszem uczuciem delikatnością: „Jak się pani los poprawi, to mi pani wynagrodzi, dziś nic od pani przyjąć nie mogę".

Za dobre zawsze słowo, jednakowo uprzejme przyjęcie i serce poczciwe, Bóg zapłać stokrotnie, oby wszystkie nauczycielki z delikatniejszem uczuciem, zmuszone szukać chleba i dachu obcego, znalazły *takich* pośredników!

Polecam też tegoż pana Łuczyńskiego wszystkim, co chcą uczciwie i sumiennie być usłużonemi.

Dnia 3 czerwca 1884 r.

(1891) Nauczycielka *Joanna Jenike.*

KORESPONDENCJE PRYWATNE.

— *Konwaljo!* nie wiem od kogo list odebrałem. Proszę o adres i sposób widzenia się 18-go lub 19-go czerwca.—*A.* (1919)

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 11-go czerwca 1884 r.

	Z końc. giełdy żąd.	Z końc. giełdy płac.
Weksle:		
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	48.85	—.—
Londyn 1 funt sterl. „ „	9 93	—.—
Paryż 100 franków „ „	39.65	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	81.	—.—
Papiery publiczne:		
5% Listy z. nowe z r. 1869 d.	98.20	—.—
m.	98.	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I	95.50	—.—
„ „ „ II	93 40	—.—
„ „ „ III	92 65	—.—
„ „ „ IV	92 30	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I	85 50	—.—
4% Listy likwidacyjne duże.	87.75	—.—
małe.	87 30	—.—
Bilety Banku Ces. ser. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	93 30	—.—
II „ „ rs. 100	93.30	—.—
III „ „ rs. 100	93 30	—.—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy	91.	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	78.	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-terespol.	137.	—.—
Akcje dr. żel. fabryczno-łódzk.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Warsz.	308.	—.—
Akcje Banku dysk. w Warsz.	308.	—.—
Akcje Banku handl. w Łodzi.	—.—	308.
Akcje warsz. Tow. ub. od ognia	—.—	175.
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru	1175.	1126.
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	505.	—.—
Akcje Dobrzel. Tow. fab. cukru	—.—	1100.
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lev.	1000.	—.—
Akcje Tow. Łazienek i Łaźni	—.—	—.—
Akcje Tow. akt. przędz. Zaw.	250.	—.—

Wartość kuponów:

Od Listów zast. nowych 5% kop. 234 13/18.
Od Listów z. m. Warsz. s. I i II k. 97 2/9.
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 56 17/18.
Od listów likwidacyjnych kop. 11 1/9.

Targi

NA PLACU WITKOWSKIEGO.

Dnia 11-go czerwca 1884 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	kopiejek			
Pszen. 242—250 sm. i ord.	—	—	—	675
„ „ pstra i dobra	—	—	750	810
„ „ biała . . .	—	—	825	840
„ „ wyborowa .	—	—	900	—
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	635	—
„ średnie	—	—	—	—
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	—	—
Owies . . . . 141 f.	—	—	—	—
Gryka . . . . 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt. .	—	—	—	—
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt . . .	—	—	—	—
„ solone pud . . .	—	—	—	—
Siana pud	—	—	—	—
Słomy pud	—	—	—	—
Drzewo opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
„ „ miękkie „	—	—	—	—

Cena okowity:

z dnia 11-go czerwca 1884 roku.

Hurt. skład. garniec rs. 2 kop. 70.
„ wiadro rs. 8 kop. 30.

WAŻNE DLA DAM.

XAVIER GŁODZINSKI INVENTION BREVETÉ S. G. D. G. VARSOVIE

Perjodycznie, co pewien czas w ogłoszeniach różnych przedsiębierców nauki krawieczczyzny, zjawiają się zjadliwe napaści, nie na mnie osobiście, lecz na system, którego jestem przedstawicielem, to jest na traktowanie krawiectwa nie jako ręcznego rzemiosła, lecz jako nauki i sztuki. Dla mnie szkoda ztąd żadna, lecz oświecona publiczność zapewne nie da w siebie wmówić, że nauka jest szkodliwą, że książka zamęt w głowie sprawia, że dawniej choć książek nie znano, krawcy byli przecie!... i suknie lepiej krajano?.. — Napaści ludzi niepiśmiennych na druk, w ogóle ludzi z ręcznego tylko wyrobku żyć mogących, na ulepszenia i maszynerje udokładniające i ulgę w pracy przynoszące, powtarzają się zawsze i ciągle, ilekroć nowy wynalazek woła do nich znanemi słowy: **„trzeba się uczyc, przeminął wiek złoty!"**

Nie możemy ganić zawistnym ich napaści, boć nie mogąc bronić swego zastarzałego, czas i pracę marnotrawiącego sposobu rzekomej nauki, muszą koniecznie choćby dla chwilowego podtrzymania swych kramików, atakować uznany w cywilizowanym świecie **nowy system.**

Najlepszą na te napaści z mojej strony odpowiedzią, będzie powołanie się na pracę moją p. t.: **„Najnowsza i najpraktyczniejsza metoda kroju sukień damskich"**, w 8-ej edycji, za którą udzielono mi **dyplom pochwalny** na wystawie; na przyznane mi **patenta wynalazków,** we Francji, w Belgji i w innych państwach, na długoletnią praktykę, na szybki i pomyślny rozwój szkół moich w Warszawie, Lwowie i Petersburgu i nadewszystko na głos wielu uczniów i uczennic moich, z których żadna, o ile wiem, ze szkół moich nie wyniosła pogardy dla książki, dla rysunku, w ogóle dla nauki i sztuki, jakiemi stała się dziś krawieczczyzna, pod wpływem ogólnego dążenia do wzniesienia i uszlachetnienia tego wszystkiego, co do celów życia ludzkiego służy.

Szkoła moja, jak dawniej, tak i teraz ma na celu uwzględnienie tych dążeń i nauka w niej zawsze w tym kierunku prowadzi się i prowadzić będzie. Wpisy na kursy przyjmuję każdodziennie. Cena nauki kroju i szycia rs. 15, podręcznik rs. 3 kop. 50, pomocnicza linijka krojowa rs. 1 kop. 50.—**K. Głodziński, Miodowa 1.** 1989

PRACOWNIA

Sukień i Okryć Damskich

Bronisławy Radziszewskiej,

CHMIELNA 25,

na dole od frontu. 147r

5 PRZEDSTAWIEŃ

znanego pod nazwiskiem

Blondyn młodszy,

na linie 280 stóp długiej i 70 wysokości nad parkiem w **Promenadzie Belwederskiej,** Pierwsze przedstawienie dnia 1 (13) Czerwca we Czwartek. Cena wejścia 30 kop., dzieci płacą połowę.—Początek koncertu o godz. 5 po połud. Szczegóły w afiszach. 1996

ŻYDZI NA TUŁACTWIE
STUDJUM
Teodora Jeske-Choińskiego,

wyszło z druku i jest do nabycia w redakcjach: „**Niwy**,“ „**Wieku**,“ „**Roli**“ oraz w księgarni Gebethnera i Wolffa.

Skład Główny w Redakcji „**Roli**,“ Nowy-Świat № 4. — Cena rs. 1, z przesyłką pocztową rs. 1 kop. 15. 1512r

---

Nowa Ustawa Stemplowa,

która otrzymuje moc obowiązującą w Królestwie Polskiem, z dniem 1 (13) Lipca r. b. zamieszczoną będzie (w dwóch językach), **w Tomie XXV Zbioru Praw**, wyd. Stefana Godlewskiego, mającym opuścić prasę w pierwszej połowie przyszłego miesiąca. Życzący sobie nabyć „Ustawę“ w oddzielnej odbitce zechcą zawczasu nadsyłać zamówienia pod adresem: **Godlewski Zielna 20,** gdyż tylko ograniczona liczba egzemplarzy drukowaną będzie. 2034

Dolina Szwajcarska.
Jutro w Czwartek d. 12 Czerwca r. b.

Koncert w ogrodzie
słynnej Orkiestry Hamburskiej

złożonej z 50-ciu członków, między którymi 8 solistów, na

Juljusza Laubego,

między innemi:

Frühlingsstimmen-walc, Straussa.—Uwertura z op. „Wilhelm Tell,“ Rossiniego.—„Zigeunerweisen“ na skrzypce, Sarasate.—Mazur pośmiertny, Moniuszki. — Intermezzo i walc, Cortège de Bachus, z baletu Suite „Sylvia,“ Delibesa. — Fantazja z „Lukrecji Borgii.“ na piston, Delposch'a. — Fantazja z op. „Robert djabeł,“ Meyerbeera.— Uwertura z op. „Norma,“ Belliniego. — Wandelbilder-potpourri, Ernst-Scherra.

Początek o godzinie 6-ej.
Wejście kop. 30.

Uczniowie Zakładów Naukowych, oraz dzieci do lat 10-ciu na wszystkie koncerty płacą kop. 15-cie.

☞ **Bilety abonamentowe służące za okazaniem na czas trwania koncertów, z wyjątkiem benefisowych, są do nabycia w Cukierni Toura, oraz u dzierżawcy Doliny** 1267

☞ Podany Program na dzisiejszy Koncert Symfoniczny w Dolinie Szwajcarskiej, prostuje się o tyle, iż takowy wykonany będzie pojutrze 13 b. m., dziś zaś Orkiestra p. Laubego odegra m. in. Symfonję Mozarta.



100
Kapeluszy żałobnych
z welonami, od rs. 4 do najwykwintniejszych.

30
Sukień żałobnych,
od rs. 14 do 40, oraz wszelkie artykuły wchodzące w zakres żałoby, poleca Magazyn
Fijałkowskich,
18 Senatorska 18,
wprost kościoła w podwórzu, na parterze. 1371

Upoważniona przez urząd lekarski Woda, nietylko niszcząca piegi, plamy, liszaje, nietylko nadająca najpiękniejszą cerę, ale utrzymująca niespożytą młodość.



Róż konwaljowy,

nadaje naturalną cerę twarzy. Puder udelikatniający twarz. Balsam Trawa, który przywraca bardzo piękną cerę, jest używany najwięcej w podróżach, w miejsce wody i płyn na porost włosów, za skutki których ręczę.

E. Grabau,
1981 **Stare-Miasto № 16, mieszk. 13.**



W Składzie
Fortepianów
Świętokrzyzka 25



Fortepian palisandrowy, o 7 oktawach, używany, jak nowy, jest do sprzedania za cenę rs. 300. Pianina do wynajęcia na letnie mieszkania na tych warunkach, co lat poprzednich. — Skrzypce i Struny włoskie do sprzedania. 2041

Administrator
zarazem Rządca wykwalifikowany

teoretycznie i praktycznie w każdej gałęzi poprawnego Ekonomicznego Gospodarstwa, a zarządzając już od kilkunastu lat największemi dobrami ziemskiemi: zagranicą w Galicji i w Królestwie, posiadający najchlubniejsze świadectwa, życzy przyjąć obecnie takiż obowiązek od 1-go Lipca 1884 roku. Wiadomość i oferty prosi nadsyłać przez czas wystawy w Warszawie: Hotel Saski № 49, a następnie przez Wysokie-Litewskie w Górkach. 2043

Do Rodziców!

☞ **Polka** 23 lat mająca, biegła w jęz. niem. jak rodowita niemka, znająca system uczenia podług szkoły „Froebla,“ zaopatrzona **w chlubne** świadectwa z odbytych obowiązków, poszukuje od Lipca posady na 120 rubli pensji. A. J. Waliczak, Poznań (sub **B. G.**). 1516R

Mistrz ogrodniczy
skończony artysta,

Szlązak, kawaler, katolik, mówiący po polsku, który potrafi zakładać nowe ogrody i plany oprócz wszechstronnego wykształcenia w swoim zawodzie, szuka posady na 250 do 300 rubli pensji z tantjemą.

Alfred Jerzy Waliczak
Poznań, (sub **B. G.**) 1517R

Skład Włóczek
i Robót Kanwowych,
51 Nowy-Świat 51,
naprzeciw apteki p. Lilpopa,

poleca Włóczki, Filozele, Kanwy, Desenie, **gotowe, roboty** kanwowe i przyjmuje na takowe, o b s t a l u n k i, przytem towary Niciarskie i Galanteryjne. 983R

H. Schiwuj.

Inżenier-Technik

dokładnie obznajmiony z fabrykacją szkła i **kryształu**, jakoteż z hutami żelaznemi i fabrykacją **stali**, poszukuje odpowiedniego zajęcia. Oferty do Kantoru niniejszego pisma pod lit. J. J. 2030

Dowody Banku Polskiego 2029

№ 15098, 15115, 15117, żyrowane blanco zagubiono. Proszę złożyć w kantorze Banku.

Do wynajęcia przy ulicy Miodowej № 11

na Skład Mebli

lokal na 1-m piętrze z osobnem wejściem, pokojem poddasznym i 2 górami. Wiadomość w biurze właściciela lub u rządcy domu. 2025

Do najęcia

od 1 Lipca r. b., w domu pod № 25, przy ul. Królewskiej, naprzeciw Ogrodu Saskiego, na parterze, od frontu, 6 pokojów z kuchnią, na zakład przemysłowy, lub mieszkanie prywatne. 3 pokoje z kuchnią, oraz 2 pakamery oddzielne i wozownia duża ze stajnią. Wiadomość na miejscu u stróża. 2027

Letnie Mieszkania 1519R

do wynajęcia w Sielcach, 10 minut za rogatką Belwederską, wprost parku Cesarskiego, w uroczem położeniu, wśród drzew cienistych, komunikacja stała co kwadrans do rogatek.—Wiadomość u właściciela

K. MANTEY,
Skład Kaszmirów,
Świętokrzyzka róg Włodzimierskiej.

Jest do sprzedania lub zamiany na dom w Warszawie 2008

Majątek Ziemski

w dobrym stanie, odległy mil 5 od Warszawy. Wiadomość: ul. Złota № 6a, mieszk. 15.



Sprzedają się
2 KONIE,

ogier kary rasy dońsko-kozaczej lat 7 i **wałach** szpak tejże rasy, lat 6½. Konie można obejrzeć i o cenie dowiedzieć się Dzika 37, mieszk. 37, u p. Aleksiejew. 1522R

W Sali Aleksandryjskiej Magistratu m. Warszawy
otwartą jest codziennie
od godziny 10 rano do 6 po południu,
XII Przenośna Wystawa Obrazów
Artystów rossyjskich.

Cena wejścia kop. 30. — Dzieci i uczniowie płacą 10 kop.

Wystawa będzie otwartą tylko do d. 25 Czerwca. 1515R

PLANDEKI

czyli **Opony nieprzemakalne** oraz takież **Płótno** po kop. **50** za arsz. kw. (kop. **33** za łok. kwadr.), poleca

Wiktor Wertheim,
w Warszawie, ulica Orla № 7. 1520R

Węgle kamienne

z najlepszych kopalni, po cenach najbardziej przystępnych sprzedaje

L. J. Regelman,
Kantor: Twarda 47, Telefonu 457.

Świeżo nadeszły oryginalne paryzkie

MASZYNY
do wylęgania drobiu,

sprzedają się po cenach nizkich, w kantorze najmu powozów w Hotelu Krakowskim 2039

Dobra sposobność 1452R
dla pp. Kapitalistów

sprzedany będzie w d. 8 Lipca r. b., w drodze licytacji

DOM

masiv murowany, 3-piętrowy, o 9 oknach frontu, z takiemiż oficynami, w około obszernego podwórza postawionemi, oraz **2 place przy tym domu** na rogu ulicy Marszałkowskiej i Nowogrodzkiej, obok dworca kolei Warsz.-Wied., w najzdrowszej okolicy miasta położone. Jeden plac od ulicy Marszałkowskiej łok. □ 2057, 2-gi narożny łok. □ 2622. Wszystkie budynki solidnie wystawione z komfortem przez najpierwszych majstrów warszawskich.—Dochód do 10,000 rs., pożyczka miejska przyznana 38,000 rs., do podniesienia zaraz. Vadium nie wymagalne.—Bliższa informacja u adwokata Dziewulskiego, Erywańska № 5.

Dla Amatorów Ptaków!



Polecam Szanownej Publiczności wyborowe kanarki śpiewające, papugi gadające (Inseparabesl), amerykańskie słowiki, różne małe ptaki i dobór różnych małp i psów.

Ernest Peschel.
2044 **Nowolipie № 36.**

Zgubiono

d. 4 b. m., **3 Weksle** po rs. 25, wystawione na zlecenie Beila Dawgel z podpisem p. Czufarowskiego i żyrowane przez p. Orańskiego. Upraszam łaskawego znalazcę o odniesienie niniejszych weksli na ulicę Solną № 8. do p. Hertza, starszego felczera, za wynagrodzeniem. 1992

OGŁOSZENIE. 1998

My niżej podpisani podajemy do publicznej wiadomości, że wydane przez St.-Petersburskie Towarzystwo „Nadieżda,“ polisa za № 37847 i świadectwo wznowienia za № 57377 zaginęły. Ponieważ przypadającą należność za straty pożarowe z mocy wzmiankowanych dokumentów, otrzymaliśmy w zupełności, upraszamy przeto znalazcę o złożenie takowych w Agenturze Ubezpieczeń od Ognia St.-Petersburskiego Towarzystwa „Nadieżda,“ Rymarska № 4. — **Potok & Prokocimer.**

Ważne dla Rodziców!

Z dozwolenia Władzy Szkolnej, od 1-go Lipca r. b. otwieram na rogu ulicy Bednarskiej № 25 i Krakowskiego-Przedmieścia № 54, stancję dla uczniów szkół rządowych i prywatnych, z zapewnieniem im wszelkiej pomocy naukowej, konwersacji i wszelkich udogodnień domowych, przy najsumienniejszej opiece i zajęciu się domowem, za możebnie przystępną cenę. Wiadomość: ulica Leszno № 61, mieszk. 7, między godz. 2 a 5 po południu. 2042

W. Zabawski.

APARTAMENT

do odnajęcia za przystępną cenę z powodu wyjazdu zaraz lub też od 1 Lipca, składający się z 14 pokoi, 2 przedpokojów, 2 kuchni, 2 łazienek, stajni i wozowni, z 4 wejściami. Powyższy lokal może być rozdzielony na 2 odrębne lokale. — Aleja Ujazdowska № 23, I piętro. 2021

Do sprzedania



Para Klaczy

młodych, karecianych, stanowionych z ogierem rasowym, stajni hr. Krasińskiego, również **Break** w dobrym stanie. Jerozolimska 23a, stangret Szymon 2018

Do sprzedania



Faetony, Amerykany, Wolanty, Bryczki, Kocze

z fordeklem, nowe i używane, na parę i na jednego konia. Śliska № 13. 2032

Jest do sprzedania

FOLWARK

z kilku włók ziemi, z lasem, łąkami i wszelkim inwentarzem, mil 2 od Warszawy, od D. Ż. wiorst 4 odległy, bez pośrednictwa.— Wiadomość w księgarni p. Bolcewicza, Saski plac № 5 róg Królewskiej. 2036

W mieście **Skierniewicach** jest do sprzedania

Dom murowany

z oficyną i budowlami gospodarskiemi, oraz z ładnym ogrodem owocowym i kwiatowym. Wiadomość u właściciela pod № 206/207, bez pośrednictwa. 2028

Starożytności.

Z powodu nagłego wyjazdu, tanio do sprzedania rozmaite rzeczy starożytne, mianowicie: **Komoda** mahoniowa z bronzami, **Porcelana Staro-Saska, Zegar Lud. XV, Kałamarz** złocony w ogniu i t. p. Orla № 3, mieszkania 20. 1524R

Do sprzedania na dogodnych warunkach, w sąsiedztwie posessji Koszyki

PLAC

rozległości około łokci □ 1800, frontu od jednej ulicy łokci 37, od drugiej łokci 40, z oficyną drewnianą, dającą dochodu rs. 450. Ulica Piękna № 29, mieszkania 1. 2040

Baltyckie Towarzystwo Ubezpieczeń od Ognia w Rydze.

Biuro Generalnej Agentury na Królestwo Polskie, ulica Królewska Nr 37 w Warszawie.

MICHAŁ LANDAU,

Zdolni Agenci poszukiwani są na bardzo korzystnych warunkach.

43R

PIGUŁKI ŻELAZNE D^ra RABUTEAU

LAUREATA INSTYTUTU FRANCYI

PIGUŁKI ŻELAZNE RABUTEAU są pokryte cukrem.

Liczne studya, dokonywane w szpitalach przez professorów fakultetu paryzkiego wykazały stanowczą skuteczność Pigułek żelaznych Rabuteau w następujących słabościach: *bladnicy, bezkrwistości, w utratach krwi, w ogólnej niemocy, wycieńczeniu, w rekonwalescencyach, w słabościach dzieci* i wszystkich w ogóle słabościach spowodowanych *brakiem krwi.*

PIGUŁKI ŻELAZNE RABUTEAU nie czernią zębów, dają się trawić najsłabszym osobom nie powodując obstrukcyi. Zażywać regularnie po trzy pigułki rano i wieczorem przed jedzeniem.

Kuracja żelazem za pomocą pigułek Rabuteau jest bardzo oszczędną, stanowi ona bardzo mały wydatek dziennie.

Należy wystrzegać się podrobień, i wymagać jako gwarancję na każdym flakonie pigułek żelaznych D-ra RABUTEAU markę fabryki (zastrzeżoną) opatrzoną w podpis: **Clin & Cie i Medal Nagrody Montyon.**

Nabywać można w Paryżu u Clin i Cie, 14, rue Racine; zaś w Warszawie i na prowincyi za pośrednictwem wszystkich aptekarzy.

OGŁOSZENIE.

Zarząd Okręgowy Intendentury w Warszawie, podaje niniejszem do wiadomości, iż w d. 18 (30) Czerwca roku bieżącego 1884, odbędzie się w tymże Zarządzie licytacja głośna i przez opieczętowane deklaracje, na sprzedaż będących w zawiadywaniu Intendentury w Brześciu Litewskim: a) Kozuchów szpitalnych, sztuk 831, oszacowanego na rs. 3871, b) pierza do poduszek, pudów 115, funt. 26, zołotn. 48, oszacowanych na rs. 670 kop. 85; c) włosów końskich pudów 223, funt. 13. zołotn. 38, oszacowanych na rs. 1116 kop. 67; oraz d) rozmaitych przedmiotów wyszłych z użycia oszacowanych na rs. 616 kop. 31.

Wszystkie rzeczy powyżej wymienione, do sprzedaży podzielone zostały na partje, o mianowicie: kożuchy na 14 partyj, pierze na 4, włosie końskie na 6, pozostałe zaś przedmioty jedną osobną partję składają.

Ogłoszenie szczegółowe, warunki i wykazy przedmiotów zużytych, są do przejrzenia w Brześciu Litewskim, u nadzorcy składu ruchomości wojskowych Assesora Kolegjalnego Lewickiego, w Nowogeorgjewsku, u Nadzorcy Magazynu żywności kapitana Chamina, — w Iwangrodzie, u Nadzorcy Magazynu Żywności kapitana Siemionowa, w Lublinie u Nadzorcy Magazynu Żywności podpułkownika Grygorowicza, oraz w Warszawie, w sali ustępowej Warszawskiego Zarządu Okręgowego Intendentury, każdodziennie w godzinach biurowych posledzeń; — same zaś sprzedające się przedmioty oglądać można w miejscu ich przechowywania w Brześciu Litewskim, udając się w tym celu do Assesora Kolegjalnego Lewickiego.

1381r

FABRYKA TABACZNA

„AD. SCHOPFER,"

w Petersburgu,

ma honor polecić Szanownej Publiczności swoje nowe doskonałe wyroby uznanej dobroci, a mianowicie:

Papierosy:

Elegankie, Ambra, Fantasia, — cena za 10 szt. 10 kop.

Wpieriod i, Lilja, — cena za 10 szt. 6 kop.

Amur, za 10 sztuk 5 kop.

TURECKIE TYTONIE, od 80 k. do 8 rs. za funt.

Do nabycia we wszystkich hurtowych i detalicznych Magazynach Tabacznych.

1226R

ZAKŁAD ARTYSTYCZNY DEKORACYJ TEATRALNYCH

5. Nowy-Świat 5.

Otwarty z dniem 15 Maja r. b., pod kierunkiem artystów malarzy, przyjmuje wszelkie zamówienia w zakres dekoracyj teatralnych wchodzące, oraz odnawia takowe podniszczone. Prócz tego Zakład posiada gotowe Plafony, do ozdoby kościołów, jak również i prywatnych salonów służące, lub wykonywa takowe podług zamówień; przygotowuje tła do fotografji, artystyczne parawany, ekrany przed kominki itp., w ogóle roboty w zakres malarstwa artystyczno-dekoracyjnego wchodzące.

1464R

Składy Materjałów Aptecznych

Ludwika Spiessa i Syna,

Senatorska Nr 464|5, obok kościoła PP. Kanoniczek. | **Marszałkowska Nr 52,** pomiędzy ul. Rysią i Świętokrzyzką,

mają zaszczyt polecić

Oliwę Nicejską (Vierge).
Oliwę Prowancką.
Octy Winne, stołowe i kuchenne.
Essencję octową Frankfurtską.
Wodę Kolońską.
Perfumy francuzkie na wagę.
Ultramarinę i **Farbki** do bielizny.
Krochmale pszenne i ryżowe.

Y192R

BÓL ŻOŁĄDKA

WINO Z PEPSYNY BOUDAULT

Smak tego wina jest bardzo przyjemny, od 25 lat jest w użyciu z wielce pomyślnym skutkiem, w dolegliwościach: *braku apetytu, kurczach żołądka* i w ogóle przy *nieregularnym trawieniu.*

Pepsyna «BOUDAULT» uznaną została przez Akademję medyczną w Paryżu i zaszczyconą pierwszorzędnemi medalami na wystawach: w Paryżu 1867 r.— w Wiedniu 1873 r. — w Filadelfii 1876 r. — i w Paryżu 1878 r.

W PARYŻU: **Hottot-Boudault, 7, AVENUE VICTORIA.**

Składy w Warszawie u pp. Mrozowskiego, Spiessa i Syna, Kucharzewskiego, Ziemińskiego, Steinera, pani Sierzputowskiej i we wszystkich aptekach.

INDYJSKIE CYGARETKA

z Cannabis indica

PP. GRIMAULT & K°

APTEKARZY W PARYŻU

Wystarcza pociągnąć dym tych cygaretek, by znikły najgwałtowniejsze napady *duszności, astmy, nerwowego kaszlu, chrypki, utraty głosu, newralgicznych boleści twarzy, bezsenności dla zapobieżenia suchotom gardlanym i cierpieniom kanałów oddechowych. — Każde cygarko zaopatrzone jest podpisem* Grimault & Ko.

SKŁAD W PARYŻU, 8, ULICA VIVIENNE I W GŁÓWNYCH APTEKACH.



przedsiębierze budowę okrągłych

Kominów Parowych

z promienistych kamieni fasonowych, włącznie z dostawą materjału, z długoletnią gwarancją trwałości i nie ulegania wpływowi temperatury.

Referencje w Królestwie Polskiem, Austrji, Szwajcarji, Francji, Belgji, Hollandji i wszystkich prowincjach Niemiec.

729R

ZAPALENIE OSKRZELI, KASZEL, KATAR
KATAR Płuc i osłabienie piersiowe, **SUCHOTY PŁUCNE,** Astma

Wyleczenie szybkie i niezawodne przez użycie

KROPEL LIWONIENSKICH

(GOUTTES LIVONIENNES)

TROUETTE-PERRET

Składających się z Kreozotu bukowego, Smoły Norwegskiej i Balsamu Tolutanskiego

Przetwór ten, leczący niezawodnie wszystkie **choroby dróg oddechowych,** zalecanym jest przez znakomitych lekarzy jako jedyny skuteczny środek w tych chorobach; on jeden nie tylko nie obciąża żołądka, ale go wzmacnia, uzdrawia, pobudzając przytem apetyt. W przypadkach chorób, nawet najuporczywszych, dla osiągnięcia dobrego skutku wystarcza użycie dwóch kropel, rano i wieczorem.

Skład główny: TROUETTE-PERRET, 165, rue Saint-Antoine, w PARYŻU jak również we wszystkich głównych aptekach. — Dla uniknienia fałszerstw należy uważać na stempel Państwa Francuskiego znajdujący się na każdej flaszce.

W Warszawie u dra Heinricha, Barcza, Ziemińskiego, aptekarzy i u drogistów Gallego, Ludw. Spiesa i syna, Mrozowskiego i Zeuschnera.

Nieprzemakalne Plandeki 1663

i Nieprzemakalne Płótna,

własnej fabrykacji,

z najlepszego płótna żaglowego, podług najświeższej i najlepszej impreginacji, poleca najtaniej

Skład płótna **F. Biernath,** Senatorska 22.

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 13 (25) Czerwca r. b., o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na budowę kanału drewnianego w Alei Jerozolimskiej od summy anszlagowej 1540 rs.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym, ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kassy miasta Warszawy, na złożone w tejże Kassie vadium w ilości rs. 154 i na koszta ogłoszenia rs. 40, które nie utrzymującemu się przy licytacji zaraz zwrócone będą.

Warunki i anszlag są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się budowy kanału drewnianego w Alei Jerozolimskiej, za sumę . . rs., . . kop., (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie m. Warszawy, vadium w ilości rs. 154 i na koszta ogłoszenia rs. 40, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem dnia N. (wypisać dzień miesiąc i rok).

Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 1410

Magazyn EDWARDA LOTH,

ulica Krakowskie-Przedmieście nr 15,

świeżo asortowany został w znaczny wybór:

Kapeluszy słomkowych damskich własnego wyrobu, jako też zagranicznych we wszystkich **modnych kolorach.**

Kapeluszy słomkowych męzkich i dla **dzieci.**

Do prania, przerabiania i ubierania, przyjmują się obecnie kapelusze do wykończenia w **krótkim czasie.**

Kwiaty i Pióra w wielkim wyborze.

W oddzielnym lokalu urządzoną została

WYPRZEDAŻ KAPELUSZY wysortowanych

ubranych i nie ubranych wszelkiego rodzaju, po cenach niżej kosztu. 1491R

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 6 (18) Czerwca r. b., o godz. 12 w południe rano, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy, licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje na dostawę w r. 1885 dla Warszawskiego aresztu policyjnego:

1) Węgli kamiennych 1409 korcy, od kop. 95 za korzec.
2) Drzewa sosnowego sążni kub. 26, od rs. 16 za sążeń kub.
3) Drzewa sosnowego drobno rąbanego, sążni kub. 12, od rs. 17 za sąż. kub.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonem, na ręce p. o. Prezydenta miasta, opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym, ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kassy miasta Warszawy na złożone w tejże Kassie vadium w ilości rs. 196 i na koszta ogłoszenia rs. 45, które nie utrzymującemu się przy licytacji zaraz zwrócone będą.

W a r u n k i, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się dostawy w roku 1885 dla Warszawskiego aresztu policyjnego, (wypisać szczegółowo z obwieszczenia wszystkie przedmioty dostawy), z ustąpieniem od cen, przez Magistrat do licytacji podanych procentów, . . . za sumę rs. . . . . . kop. . . . (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie m. Warszawy vadium w ilości rs. 196 i na koszta ogłoszenia rs. 45, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. N., (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem dnia N., (wypisać dzien, miesiąc i rok).

Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 1346

SPECJALNA FABRYKA

KASS ŻELAZNYCH OGNIOTRWAŁYCH

z najlepszemi sztucznemi zamkami

ROBERTA BOHTE,

W WARSZAWIE

NOWY-SWIAT dom własny **Nr 38.**

NAGRODY i MEDALE

otrzymane na

Wystawach

w Europie i Ameryce.

Wiedeń 1873
Paryż 1867
Filadelfia 1876
Londyn 1862
Petersburg 1870
Moskwa 1865, 1872
Warszawa . . . 1842, 1846
1858, 1867, 1870, 1875



Kasy moje konstruowane są z najlepszego materjału i zzastosowaniem najnowszych wynalazków. Wybór wielki, ceny umiarkowane. Cenniki illustrowane z rozmiarami i wagą wysyłają się na żądanie **gratis.** 410

MAGAZYN MEBLI T. OTWINOWSKIEGO,

Nowy-Świat nr 38, dom SS-ów Bothe,

poleca wielki zapas mebli najrozmaitszych.

Ceny możliwie obniżone. 1474R



Specjalna Fabryka Gorsetów

POD FIRMĄ

„MARIE".

otrzymała wielki wybór fasonów paryzkich na sezon bieżący, jakoteż przybory dla osób niezdrowych, dotychczas nieznane w Warszawie.—**Gorsety** różnokolorowe od rs. 2. 1431R

Niecała № 1, dom hr. Krasińskiego, I piętro.

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 7 (19) Czerwca r. b. o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na dostawę w r. 1885, dla Magistratu m. Warszawy.

1) Drzewa sosnowego, około 176 sąż. kub., od rs. 17 za sążeń kub.
2) Węgli kamiennych około 1504 korcy, od kop. 95 za korzec.
3) Węgli drzewnych około 61 czetwierti, od rs. 1 kop. 50 za czetwert.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonem na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru poniżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kassy m. Warszawy, na złożone w tejże Kassie vadium w ilości 452 rs. i na koszta ogłoszenia 45 rs., które nie utrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

W a r u n k i, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się dostawy w roku 1885 dla Magistratu miasta Warszawy (wypisać szczegółowo z obwieszczenia wszystkie przedmioty dostawy), z ustąpieniem od cen, przez Magistrat podanych, procentów . . . . . za summę rs. . . . kop. . . (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie m. Warszawy vadium 452 rs. i na koszta ogłoszenia rs. 45 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem dnia . . (wypisać dzień, miesiąc i rok).

Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 1364

Biuro Techniczne Abakanowicza i Spółki,

SENATORSKA 27, podejmuje się wszelkich robót wchodzących w zakres

ELEKTRO-TECHNIKI

będącej specjalnością Biura.— Posiadając reprezentację pierwszorzędnych wynalazców i fabrykantów (Edisona, Krizika, Carre'go, Barbier-Leclanché, de Lalande'a itd.), urządza instalacje **Światła elektrycznego** (łukowego i żarowego), zakłada **mikrofony i telefony** najlepszych systemów: a dalej **dzwonki elektryczne** i **dzwonki magnetyczne Abakanowicza,** szczególniej wygodne na prowincji, gdyż obchodzące się bez baterji.—Posiada na składzie przyrządy elektro-techniczne, a mianowicie: lampy Edisona, mikrofony i telefony, stosy Leclanché'a i Lalande'a węgle Carré'go i Siemensa itd., itd. — Roboty dokonywają się pod kierunkiem znanych w kołach specjalnych elektrotechników.

Telefonu № 145. 1194R

Wody Mineralne Naturalne. 1187R

SKŁAD WÓD MINERALNYCH NATURALNYCH

przy Aptece pod firmą

Dra T. HEINRICHA

W WARSZAWIE,

przy rogu ulic WIERZBOWEJ i SENATORSKIEJ istniejący.

Ma honor zawiadomić WW. Doktorów i Sz. Publiczność, że w ciągu dni ostatnich zaopatrzony został, **wprost ze źródeł,** we wszystkie **Wody Mineralne** tegorocznego czerpania: **krajowe, galicyjskie, szlązkie, czeskie. austrjackie, węgierskie, niemieckie, belgijskie i francuzkie.**

Razem z wodami nadeszły do składu rozmaite artykuły z wód wyrabiane, jako to:

a) Do kąpieli: **Szlamy, Ługi, Błota, Wyciągi, Mydła, Sole.**
b) Do wewnętrznego użytku: **Pastylki i Sole,** oraz **Podpuszczka Reinertska** i czysty kwas mleczny do robienia serwatki.

Wskazówki o zachowaniu się przy kuracji wodami mineralnemi, broszury ze źródeł przesyłane o wodach mineralnych, jak również i cennik wód, wydaje na żądanie bezpłatnie. Powyżej wyszczególnionych wód, jak również i produktów ze składu mego dostać można w **główniejszych aptekach Królestwa i Cesarstwa.**

DO DAM

D. KURDELSKA,

dawniej **NORKOWSKA,** b. krojczyni u p. HERSEGO, uczennica Nadwornego Magazynu **A. Lafferiére w Paryżu,** otworzyła

PRACOWNIĘ SUKIEŃ I OKRYĆ

przy ulicy NIECAŁEJ № 2. 1397R

W Górze Kalwarji do sprzedania 1921



DOM

murowany, piętrowy, o sześciu pokojach na parterze i tyleż na piętrze, z ogrodem owocowym i widokiem na Wisłę, przydatny również na letnie mieszkanie, za 3,300 rubli. Szczegółowe warunki u Sztabs-Lekarza 9-go bataljonu Saperów w obozie na Powązkach.



Działają w sposób niezawodny w cierpieniach tak ostrych jak przewlekłych, w których idzie o działanie wypróżniające. Cena pudełka 75 kop. Nabywać można w aptekach i składach materiałów aptecznych. (361)

LOMBARD

kaucjonowany i przez Rząd zatwierdzony.

Pożycza na zastawy: wyrobów srebrnych, złotych, futer, dywanów, garderoby męzkiej, damskiej nie zużytej i inne przedmioty wartościowe. — Ulica Nowy-Świat № 41, w oficynie na lewo, od godziny 10-ej z rana, do 3-ej po południu. 1467r

Biuro kancjonowane Nauczycielskie
Heleny Dąbrowskiej,

Nauczycielki Wyższej,
Krakowskie-Przedmieście № 43, wprost Skweru. 1735

Pióra Strusie
i fantazyjne,
Najtaniej,
w Fabryce Piór Strusich
F. GLIWIC
SENATORSKA № 20,
wprost kościoła S-go Antoniego. 1237

Majątek do sprzedania

włók 13, w tem lasu 3 włóki, 1 włóka łąk, zabudowania w dobrym stanie, dom mieszkalny nowy, odległy od Warszawy 2 i pół mili szosą.—Bliższa wiadomość: ulica Chmielna № 24, u właściciela domu, na 2-m piętrze, od godziny 3 do 5 po południu. 1911

W Magazynie Francuzkim, ul. hr. Berga № 16.

GRY OGRODOWE

angielskie, francuzkie i inne, za pomocą których, siły fizyczne i zręczność rozwijają się nadzwyczajnie sposobem bardzo zajmującym. **Gry towarzyskie** paryzkie i krajowe wszelkiego rodzaju. **Zabawki dziecinne** w największym wyborze **Gimnastyki i Hamaki** itd.

MONTGOLFIÈRES

Paryzkie balony wznoszące się łatwo za pomocą ogrzanego powietrza (od 75 k.) 1148R
Latarnie weneckie do illuminacji ogrodów.

i PRZYBORY DO KOTYLJONA.

Kaucjonowane Biuro Nauczycielskie
Anny Damerau,
Krakowskie-Przedmieście № 36,
wprost Saskiego placu,
ma do umieszczenia **Guwernerów i Nauczycieli,** obojga płci, tak krajowców jak i zagranicznych. **Bony** rożnych narodowości i **Korepetytorów. Francuzki** poszukują miejsca na czas wakacyj. 1892

Majątek ziemski

włók 17, na szosy Radomsko-Nowomiejskiej od st. dr. żel. mil 3, w glebie pszenno-buraczanej, w płodozmianie, z nowemi budynkami murowanemi, z ładnym domem mieszkalnym, do sprzedania zaraz.—Wiad. Kantor wynajmu powozów, Hotel Krakowski. 1907

DOM ROLNICZO-HANDLOWY
Wasilewski i Pilaski,

w Warszawie, ulica Nowo-Senatorska № 5, Hotel Litewski.
w Kijowie, Kreszczatik № 12, ma honor polecić:

Żniwiarki „Champion,"

wyrabiane w największej i najsłynniejszej fabryce pp. Warder, Buschnell & Glessner w Springfield w Ameryce. Pierwsze egzemplarze tych żniwiarek wyszły z fabryki w r. 1881 i jako takie są owocem wszelkich na polu budowy żniwiarek nabytych doświadczeń i zbiorem wszelkich w tym kierunku udoskonaleń. Żniwiarki Champion zbudowane są przeważnie z żelaza kutego, kuto-lanego i stali, wprowadzone przez nas do kraju w roku zeszłym, po raz pierwszy, zyskały najpochlebniejsze uznanie Panów Obywateli.

Cena Żniwiarki „lekkiej Champion" wynosi w Warszawie, **rs. 300.**
„ „ **pojedynczej Champion,** silniejszej konstrukcji wynosi „ **rs. 325.**

KOSIARKI „NEW CHAMPION" w tej samej fabryce wyrabiane, bez żadnego zaprzeczenia są najlepsze ze wszystkich istniejących systemów. Ruch noża w tej kosiarce powodowany równie genjalnym jak prostym mechanizmem zasługuje na szczególniejszą uwagę, sprawiany jest bowiem za pomocą tylko dwóch kółek konicznych, z których jedno stale na osi osadzone, na 4-ch czopach krzyżowych odbywa tylko ruchy oscylacyjne. Podczas działania kosiarki tej 11-ście zębów u trybów powyższych, jest zawsze w zazębieniu i z tej przyczyny żadna kosiarka nie działa równie cicho i lekko, jak w mowie będąca. Właściwość tego genjalnego pomysłu, sięga nawet tak daleko, iż sztaba z nożami bez wyzębiania mechanizmu, a więc w pełnym biegu, przyjmować może wszelkie pochylenia, co kosiarkę tę czyni przydatną nawet do użycia na łąkach drzewami zarosłych, gdyż cała sztaba z łatwością pod kątem prostym unoszoną być może, bez przerywania biegu maszyny, a pod tym względem żadna inna Kosiarka ani w przybliżeniu nawet wyrównać jej nie zdoła.—Sprawozdanie sędziów z konkursu maszyn i narzędzi rolniczych w Moczydłach pod Warszawą, w Czerwcu 1883 r., opiewa: „Kosiarka „New Champion" przy dokładnej i lekkiej konstrukcji, odznaczała się wybornem i dokładnem cięciem, również niezmiernie łatwą regulacją, którą nawet w biegu maszyn uskutecznić można."

Na wystawie powszechnej w Paryżu w r. 1878 wynalazca Kosiarki „New-Champion" Whiteley po wielkim konkursie, w którym rywalizowały Kosiarki wszystkich znanych systemów, za wyjątkową zasługę i genjalność pomysłu, zaszczycony został najwyższą nagrodą, to jest medalem złotym.

Cena Kosiarki „New-Champion" wynosi w Warszawie **rs. 200.**

GRABIE KONNE ORYGINALNE AMERYKAŃSKIE
„TIGER,"
z fabryki J. W. STODDARD & Comp. w Dayton (Ohio).
Cena w Warszawie 85 rs.

Szczegółowe opisy żniwiarek i kosiarek, oraz nowy nasz ilustrowany katalog maszyn i narzędzi rolniczych, na każde żądanie przesyłamy gratis i franko. 1432R

Wańtuchy do Wełny

gładkie i w pasy, jak również

Worki zbożowe

POLECA
DOM ROLNICZY
H. hr. Skarbka i W. hr. Ronikiera,
w Hotelu Europejskim, Krak.-Przedmieście,
i na Placu Resursy Kupieckiej. 1438R

FILODERMICZNE
MYDŁO dla KONI i PSÓW,

podług recepty Magistra Nauk Weterynaryjnych
Zygmunta Michniewicza,

Zabezpiecza od chorób skórnych i od ukąszeń owadów.
Cena mydła dla koni: kawałek 40 kop. i 20 kop.
„ „ „ psów: „ 25 „ i 15 kop.
Dostać można w magazynach własnych **Warszawskiego Laboratorjum Chemicznego.**
1) Róg Miodowej i Senatorskiej.
2) Krakowskie-Przedmieście № 1, obok kościoła S-go Krzyża.
Hurtowym kupcom odstępuje się znaczny rabat. 1323R

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 13 (25) Czerwca r. b., o godzinie 11 i pół rano, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy, licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje na budowę barjer na placu Broni, od sumy anszlagowej 261 rs.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonem na ręce p. o. Prezydenta miasta, opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym, ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kasy miasta Warszawy, na złożone w tejże Kasie vadium w ilości rs. 26 i na koszta ogłoszenia rs. 25, które nie utrzymującemu się przy licytacji, zaraz zwrócone będą.

Warunki i anszlag są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia..... podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się budowy barjer na placu Broni, za sumę rs . . . kop. . . . (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie m. Warszawy vadium w ilości rs. 26 i na koszta ogłoszenia rs. 25, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. N., (wypisać miejsce zamieszkania).
Pisałem dnia N. (wypisać dzień, miesiąc i rok).
Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 1411

Mieszkania Letnie

w Skierniewicach.

Na Skierniewce w blizkości banhofu i parku pośród ogrodu owocowego są do wynajęcia na przystępnych warunkach 2 mieszkania (po 3 i 2 pokoje), z wieloma dogodnościami. Porozumieć się bliżej można na miejscu u **właścicielki kolonji Zawodzińskiej** na Skierniewce. 1934

W powiecie Grójeckim, w osadzie Tarczyn, jest do sprzedania

Dom murowany,

dający czystego dochodu przeszło tysiąc rubli, przy domu gruntu 24 morgi. — Bliższa wiadomość na miejscu u Doktora. 1916

Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionego środka, jako nie zawierającego w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwala się na ogólnych zasadach handlu.

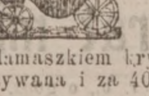
EAU RAVIVANTE
(woda odżywiająca), jest środkiem niezawodnym, przywracającym raz na zawsze właściwy kolor włosów, o czem po użyciu każdy się przekona.—Leczy radykalnie osłabienie skóry i po wzmocnieniu takowej zapewnia porost i kolor. Użyteczność tej wody nawet nie siwiejące włosy chroni na przyszłość i pozostawia je bez zmiany w pierwotnym odcieniu. Cena flaszki rs. 2 k. 50. Sprzedaż przy ulicy Świętokrzyzkiej № domu 20, mieszk. 9, od godz. 10 rano do 3 południu. 1913

APTEKA

w mieście gub., przy kolei żel., z obrotem około 8.000 rs. do sprzedania. Wiadomość u p. Borowskiego aptekarza w Warszawie, przy ulicy Przejazd. 1859

Dr Jan Danielski z Krakowa,

ordynuje przez sezon kąpielowy jako w r. zeszłym w **Żegestowie** (w Galicji). Zakład otwarty od 1 Czerwca do końca Września.—Przystanek kolei Tarnowsko-Leluchowskiej w samym zakładzie. Zdrój wody mineralnej, najsilniejszej szczawy żelazistej, kąpiele mineralne, borowinowe i kąpiele w rzece Popradzie równające się kąpielom morskim. Przeszło 300 wygodnie urządzonych mieszkań. Urząd pocztowy, telegraficzny, apteka, 2 restauracje. Miejscowość urocza z powietrzem górskiem, obfitem w ozon, tylko ku południowi otwarta, zresztą otoczona lesistemi górami. 1888



Z powodu wyjazdu sprzedaje się: za 550 rs.

Kareta poczwórna,

adamaszkiem kryta, fabryki Hessego mało używana i za 400 rs.

POWÓZ POCZWÓRNY
safianem kryty, fabryki Wernika, zupełnie w dobrym stanie. Razem mogą być dostąpione za 850 rs. Tamże do sprzedania mało używane siodło, różne meble, kufry, umywalka, klozet, klatka dla papugi i dwie kołdry malinowym adamaszkiem kryte. Hoża № 3, mieszkania 9. 1948

Do wynajęcia od św. Jana w domu przy ul. **Prostej № 1d, 3-ci dom od Twardej,** przez którą tramwaj przechodzi:

Mieszkania

większe i mniejsze, z możliwemi wygodami i balkonami, z widokiem na piękny ogród. 1960

W drodze działów:

sprzedaną zostanie w d. 27 Czerwca (9 Lipca) 1884 r., o g. 11 rano, w Kancelarji Notarjusza przy Sądzie Okręg. Warszawskim Henryka Ciumkiewicza

Nieruchomość Nr 5062

położona przy ul. Srebrnej i Wroniej, mająca przestrzeni ł. □ 15060, wraz z wszelkiemi znajdującemi się na niej zabudowaniami. Licytacja zacznie się od sumy rs. 15,000. Warunki sprzedaży przejrzeć można w Kancelarji Henryka Dziewulskiego, adwokata przysięgłego, Erywańska 5. 1260

Dla jadących do Paryża!

Małe mieszkania umeblowane, ze stołem lub bez, z usługą, tanie, dogodne, komunikacja łatwa omnibusami i koleją obwodową,—Cité Lemercier, 13 w Batignolles.

1634 **Madame Constance.**

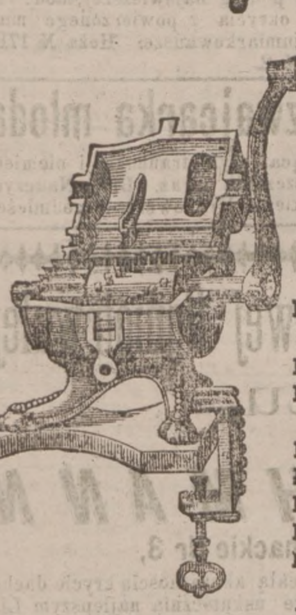
1965
Do sprzedania

Dom murowany

3-piętrowy, za rs. 9,000, bez pośrednictwa osób trzecich. Mostowa № 5, mieszk. 2 i 3.

Naczynia kuchenne i gospodarskie

wszelkiego rodzaju



drewniane, blaszane, lakierowane i emaljowane, majolikowe i z metalu „Britanique”.

Wyroby bednarskie w wielkim wyborze.

Deski do prania bielizny, całe drewniane, lub pokryte blachą cynkową, falowaną.
Filtry do oczyszczania wody.
Kuchnie żelazne przenośne, blaszane lub żelazne, wewnątrz wykładane cegłą lub glinką ogniotrwałą.
Kuchenki naftowe lub benzinowe wszelkich wielkości.
Łóżka żelazne składane angielskie lub krajowe.
Magle pokojowe.
Maszynki do siekania mięsa zwyczajne i patentowane.
Maszynki do robienia lodów zwyczajne, a także i amerykańskie nowego systemu.
Praski do wyciskania soku z owoców lub mięsa.
Wyżymaczki amerykańskie „Empire.“
Żelazka stalowe do prasowania bielizny.

Maszynki do siekania mięsa.



Kuchenki naftowe i benzinowe.

KRZYSZTOF BRUN i SYN,

Plac Teatralny.

1152r

H. KUCHARZEWSKI

dawniej F. SOKOŁOWSKI,

Główny Skład Wód Mineralnych Naturalnych

wprost ze źródeł sprowadzanych,

przy Aptece, ulica Senatorska Nr 11, wprost Miodowej.

Z pierwszych tegorocznych, w odpowiednim czasie przez miejscowe administracje tak rządowe jak i prywatne zarządzonych **czerpań u źródeł, nadeszły** od takowych bezpośredniemi pociągami dróg żelaznych **wody mineralne zarówno krajowe, jak i ze wszelkich Europejskich źródeł.** Równocześnie nadeszły i pomocnicze przy wodach i kąpielach artykuły lecznicze, jako to: **szlamy, ługi, mydła, wyciągi, sole i pastylki.**

Transporty te w ciągu sezonu uskuteczniane będą co kilka tygodni, ażeby zawsze świeżemi wodami. ekspedycja dopełnioną była.

Broszury oryginalne, ze źródeł nadsyłane, dołączane są do każdego obstalunku bezpłatnie, o czem mam honor zawiadomić WW.PP. Doktorów, jako też osoby używające kuracji wodami mineralnemi.

Wody ze składu mego utrzymywane są w wielu Aptekach Warszawskich, oraz w Aptekach prowincjonalnych, tak w Królestwie, jako też i w Cesarstwie, również i w zakładach leczniczych kąpielowych.

W Łomży, w aptece **A. Ziemskiego,** dawniej L. Tock.

1221R **H. KUCHARZEWSKI, Magister Farmacji.**



Skład Maszyn do Szycia

LUDWIKI BEDNAWSKIEJ,

Swiętojańska nr 2, róg placu Zamkowego,

zaopatrzony zawsze w znaczny wybór w **różnych systemach** Maszyn do szycia, sprzedaje takowe na rozpłatę. 1389R

Reperacje Maszyn wykonywa się najdokładniej.

WIKTOR WALIGÓRSKI

Skład Materjałów Aptecznych i Farb

Nowy-Świat № 42, ma zaszczyt polecić.

PRZEDMIOTY OPATRUNKOWE

Materjały Apteczne.
Przetwory Chemiczne.
Smary i **Oleje** do osi i maszyn.

Artykuły używane w gospodarstwie domowem, rolnem i przemyśle.

Farby suche, lakiery angielskie, farby tarte, lakiery i zaprawę do podłóg z fabryki W. Karpiński i W. Leppert. 1296R

Do sprzedania w całości lub częściowo

Urządzenie

z kilku pokoi.— Wilcza № 2a, mieszkania 5. 147?R

Młyn wodny nowy

jest do wydzierżawienia od Ś-go Jana r. b. w dobrach Przystań, nad rzeką Omulew. 9 wiorst od Ostrołęki. — Bliższe wiadomości udziela biuro przyboczne właściciela dóbr mieszczące się w jego domu № 7/411, przy ulicy Krakowskie - Przedmieście w Warszawie. 1858

7-letnia Dzierżawa

do odstąpienia, o pół mili od Warszawy oddalona z inwentarzem żywym i martwym, sam pacht przynoszący kilkanaście tysięcy rs. dochodu. Wiadomość: Nowy-Świat 51, mieszkania 13; w szacunku może być przyjętym dom w Warszawie. 1857

KUMYS

prawdziwy tatarski wyrobu Selimdzana, codziennie świeży, znajduje się w aptece M. Sołtykiewicza. — Dzierżawca Apteki 1843

B. Bukaty.

Skład wód mineralnych naturalnych, przy Aptece pod firmą

D. T. Heinrich

istniejący, zaopatrzony został w wody **Vichy,** tegorocznego czerpania ze źródeł: **Grande Grille, Hopital, Celeslins, Hautrives, Mesdames, Chomel.**—Woda **Vichy** używaną jest w cierpieniach organów trawienia, w chorobach wątroby, przy kamieniach żółciowych, w chorobach śledziony, w chorobie cukrowej, przy wydzielaniu piasku i białka, w cierpieniach pęcherza, podagrze, reumatyzmie, oraz w cierpieniach nerwowych na podstawie artretycznej rozwijających się. 736R

Na pomieszczenie fabryki większego warsztatu rękodzielniczego lub drukarni, jest do wynajęcia zaraz lub od św. Jana odpowiedni

Lokal

na parterze, w którym znajduje się sala 24 łok. długa, 8¾ szeroka, o 5-ciu oknach; nadto są do wynajęcia i inne mniejsze i większe lokale. — Wiadomość na miejscu u rządcy domu przy ul. **Pańskiej 46.** 1959

PASTA i MLEKO

poziomkowe.

Pasta ze świeżych poziomek (Pate au fraise) pod wpływem użycia jej, skóra twarzy i rąk mięknie, delikatnieje, nabiera przezroczystości, odcieniającej błękit nerwowych włókien. Ręka nawet zaniedbana po tygodniowem użyciu może służyć za wzór artyście malarzowi. Cena rs. **1** kop. **20**. **Poziomkowe mleko** (Lait au fraises) chemicznie przysposobione ze świeżych poziomek, najskuteczniejszy środek na zniszczenie opalenia twarzy i piegów tamuje wszelką możność uszkodzenia delikatności skóry przez zewnętrzny wpływ powietrza. Twarz staje się przezroczystą, delikatna, świeżą i białą. — Cena **1** rs. Główny skład w Perfumerji **Dobrzańskiego,** Nowy-Świat Nr 41. 1200r

---

BIURO Komisowe Kaucjonowane J. FEDECKIEGO, Miodowa Nr 3, ma do sprzedania lub zamiany: dobra, folwarki, wille, kolonje, domy i place w różnych miejscowościach, stosownie do życzenia; — kapitały do lokacji; — Rządców dóbr, Ekonomów, Pisarzy i t. p. z dobremi, sprawdzonemi przez Biuro rekomendacjami, do umieszczenia. 1436r

---

W Ciechocinku,

1479r

w willi Bagatela można pomieszczać pod rodzicielską opieką, z całodziennem utrzymaniem, mieszkaniem i warunkami kuracyjnemi, dzieci małoletnie za najumiarkowańszem wynagrodzeniem. Porozumienie się ustne lub listowne pod adresem: Właściciel willi Bagatela w Ciechocinku, Władysław Janicki.

Folwark Wielkie Żubki

przestrzeni włók 16, w t. m. 4 ziemi pszennej, 20 morgów łąk, 29 morgów lasu, 3 włóki nowin po lesie, z zabudowaniami dostatecznemi, 8 wiorst od m. Rawy, 10 wiorst od m. Tomaszowa (stacji kolei żelaznej), **jest do sprzedania w całości lub częściowo** za przystępną cenę. Wiadomość ulica Wspólna № 13A, m. 11, od 11 do 3. 1955

Wakuje Posada

Inspektora

czyli akwizytora w **Towarzystwie Ubezpieczeń** na życie. Zdolni i mogący przedstawić odpowiednią gwarancję reflektanci, zechcą nadesłać swe oferty z pomieszczeniem bliższych szczegółów o sobie do **Biura Ogłoszeń** pp. **Rajchman** i **Frendler.** (Senatorska 13), pod lit. **E. A. 34.** 1484R

Elektoralna róg Białej № 34,

Restauracja Krakowska

po odświeżeniu 2-ch bilardów i ogródka, wydaje Śniadania, Obiady i Kolacje. Flaki gospodarskie, Bufet zaopatrzony w różne napoje i zakąski. Piwo Bawarskie Haberbusch i Schiele (Bock-bier), lagrowe na flakony.— Ceny umiarkowane. Muzyka do słuchu, z czem polecam się łaskawym względom.

1968 **Trojanowska.**

Oddawna egzystujący 1969

Główny Skład Pierzy i Puchu

Maxymiljana Rykalskiego,

DŁUGA 16, wprost Cerkwi,

otrzymał świeże transporty i takowe sprzedaje po cenach przystępnych; przyjmuje obstalunki na gotową pościel.

Młyn wiatrak

o dwóch gankach, francuzkich kamieniach z cylindrem, jest do wydzierżawienia 1 Lipca 1884 r., w 3 wiorstach od stacji Chotyłów, T. k. żel., przy szosie obok gminy, karczmy i sądu gminnego. Bliższe szczegóły na miejscu w **Zalesiu** lub **Marszałkowska 40, w magazynie Wł. Nowickiego.** 1481R

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 20 Czerwca (2 Lipca) r. b., o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy, licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na dostawę w r. 1885 materjałów i sprzętów do froterowania podłóg i utrzymywania porządku i czystości w domach zostających pod zarządem Magistratu m. Warszawy, od cen w wykazie zamieszczonych.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta Miasta opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kassy miasta Warszawy, na złożone w tejże Kassie vadium w ilości rs. 57 i na koszta ogłoszenia rs. 25, które nie utrzymującemu się przy licytacji, będą zwrócone.

Warunki i wykaz materjałów, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistatu, każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się dostawy w r. 1885 materjałów i sprzętów do froterowania podłóg i utrzymywania porządku i czystości w domach zostających pod zarządem Magistratu m. Warszawy, po cenach w wykazie zamieszczonych, z ustąpieniem od takowych cen procentów . . . . . (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie m. Warszawy vadium w ilości rs. 57 i na koszta ogłoszenia rs. 25, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem dnia N. N., (wypisać dzień miesiąc i rok).

Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 1492

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 6 (18 Czerwca) r. b., o godzinie 11½ rano, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy, licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na budowę nowego drewnianego miejsca ustępowego, na posessji zajętej na kancelarję nadzorcy spławów, przy ulicy Rybaki, od summy anszlagowej rs. 387.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonem na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru poniżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kassy m. Warszawy, na złożone w tejże Kassie vadium w ilości 39 rs. i na koszta ogłoszenia 12 rs., które nieutrzymującemu się przy licytacji, będą zwrócone.

Warunki, anszlag i plan, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się budowy nowego drewnianego miejsca ustępowego, na posessji zajętej na kancelarję nadzorcy spławów, przy ulicy Rybaki, za summę rs. . . . . kop. . . . (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie m. Warszawy vadium 39 rs. i na koszta ogłoszenia rs. 12, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania). Pisałem dnia . . (wypisać dzień, miesiąc i rok). Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 1392

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 6 (18) Czerwca r. b., o godzinie 11 z rana, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy, licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje na wykonanie w r. 1884 robót brukarskich z dostawą piasku, w 5 oddziale inżynierskim m. Warszawy, od summy rs. 8,345.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta Miasta, opieczętowaną deklarację napisaną na papierze stemplowym, ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kassy miasta Warszawy, za złożone w tejże Kassie vadium w ilości rs. 835 i na koszta ogłoszenia rs. 60, które nie utrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki i anszlag, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się wykonania w r. 1884 robót brukarskich z dostawą piasku, w 5 oddziale inżynierskim m. Warszawy, za sumę . . . rs., . . . kop. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie m. Warszawy vadium w ilości rs. 835 i na koszta ogłoszenia rs. 60, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem dnia N. N. (wypisać dzień, miesiąc i rok).

Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 1444

Nauka i wychowanie.

Posady i prace.

Panna kompletnie uzdolniona do kapeluszy, potrzebną jest zaraz. Magazyn mód W. Dłużniewskiej, Marszałkowska № 62. Tamże jest do odstąpienia część sklepu na kwiaty. 8184

Młody człowiek znający języki: ruski, polski i rachunkowość, mogący złożyć 300 rs. kaucji, poszukuje zajęcia w Warszawie lub na prowincji. Osoby interesowane raczą nadsyłać adres do kantoru niniejszego pisma pod literami W. K. 8620

Potrzebnym jest kasjer do interesu fabrycznego z kaucją rs. 1,000, li tylko w gotowiźnie. Wiadomość: Marszałkowska 47, mieszkania 13, od godz. 4—6 po poł. 8619

Fortepian fabryki Menlinga, w bardzo dobrym stanie, zdatny do nauki, jest do sprzedania. Senatorska № 6, u fortepianisty Millera 8049

Posady rządcy dóbr lub kontrolera, szuka człowiek młody, posiadający uzdoln. wyższe w zawodzie rolniczym, języki obce, może przyjąć także inne odpowiednie zajęcie. Pośredniczącym zastrzega honorarjum. Ulica Śliska № 4, mieszkania 5. 8465

Bardzo tanio. Przyjmuję do roboty wszelką krawieccczyznę damską, oraz bieliznę męzką i damską i wszelkie reperacje. Nowogrodzka № 12, mieszkania № 1. 8566

Słuchacz lwowskiej politechniki, szuka zajęcia na przeciąg kilku miesięcy u którego z panów budowniczych, przedsiębiorców, albo jako nauczyciel domowy, podejmuje się przygotować uczniów do egzaminów ze wszystkich przedmiotów austrjackim planem szkolnym objętych. Zgłoszenia nadsyłać należy pod adresem: Lwów, redakcja „Diła" M. G.

Potrzebny ekspedytor do piekarni najnowszej, Nowo-Wielka № 5, ale tylko zupełnie obeznany z tą czynnością. 8478

Osoba znająca krawieccczyznę i wszelkie szycie na maszynie, praktyczna w gospodarstwie domowem, wiejskiem i miejskiem, z rekomendacją, poszukuje miejsca. Adresy składać w kantorze Kur. War. pod lit. B. B. 10.

Przepisuje nuty sposobem mało różniącym się od drukowanych. Wiad. w kiosku w Saskim ogrodzie. 8777

Niemka poszukuje miejsca bony lub gospodyni. Wiad w mag. kwiatów p. Szymkiewiczowej Niecała 12. 8782

Osoba uzdatniona w krawieccczyźnie, życzy sobie wyjechać na wieś, na letnie miesiące na robotę z siostrą lub sama, może z maszyną swoją. Przyjęłaby też miejsce w Warszawie w pracowni, do kroju lub prasowania staników i upinania sukien. Oferty uprasza się składać w kantorze Kur. War. pod lit. S. S. 1352

Panna maszynistka do bielizny, potrzebna zaraz. Bracka 8, stróż wskaże. 1358

Panny potrzebne zaraz do sukien. Piotrowska. Szpitalna № 2. 1359

Panna potrzebna do dziurek. Maszyna Singera do sprzedania. Grzybowska 27, mieszkania 7. 1354

Osoba porządnej rodziny, z małym funduszem, za życie, mieszkanie, zajmie się kuchnią, gospodarstwem. Wiadomość: kiosk, Plac św. Aleksandra. 1356

Potrzebna szwaczka przychodnia. Ulica Wilcza № 13 lit. A, mieszk. 3. 8757

Potrzebna jest panna do gorsetów. Wiadomość: Piekarska № 6, m. 8. 8743

Potrzebne panny podręczne do kwiatów. Nalewki № 9. 8741

Panny uzdolnione i podręczne, do spódnic, potrzebne do magazynu pani Natalji, ulica Marszałkowska 62. 8727

Panna uzdatniona do kroju i sukien, poszukuje pracy dziennej w porządnym domu. Wiadomość: Kościelna № 18/325, w sklepie wiktuałów. 8745

Rozdaje do szycia bieliznę męzką. Marszałkowska 37, mieszkania 8, 3-e piętro, front. 8739

Potrzebny jest człowiek w podeszłym wieku, na wieś, znający się na gospodarstwie wiejskiem i posiadający język francuzki lub rosyjski. Wiadomość: Tłomackie № 6, mieszkania 11. 8744

Panna potrzebna, uzdolniona do sprzedaży, znająca języki: ruski i niemiecki. Zgłaszać się do magazynu nici O. Scheffler, ulica Nowy-Świat № 53. 8788

Maszynistka, panny uzdolnione i podręczne potrzebne zaraz do magazynu „Stanisławy," Mazowiecka № 6. 8813

Potrzebny jest porządny człowiek z kaucją rs. 150. Wiadomość szczegółowa: hotel Paryzki № 91, od g. 6—7 wieczorem. 8815

Młoda osoba, polka, wykształcona, znająca dobrze języki: ruski, niemiecki, francuzki, oraz krawieccczyznę, poszukuje miejsca kasjerki lub buchhalterki. Oferty pod lit. H. S. w kantorze Kurjera Warsz. 8810

Panny zdatne do staników i spódnic, potrzebne są zaraz. Wynagrodzenie dobre. Marszałkowska № 65, mieszk. 13. 8817

Potrzebna sklepowa obeznana ze sprzedażą pieczywa do filji piekarni Polskiej, z kaucją rs. 100. Wiadomość: Śliska № 42, w piekarni. 8786

Niemka znająca język polski i ruski, krawieccczyznę i inne robótki ręczne, poszukuje miejsca od 1-go Lipca na lato lub na stałe do towarzystwa starszej osoby lub do dzieci. Wiadomość: Wspólna 11, m. 32, pomiędzy godziną 11 a 2. 8804

Kupno i sprzedaż.

Dywany wszelkiego gatunku „najlepiej kupić" u Giełżyńskiego, Marszałkowska 65. skład w podwórzu. 1148

Meble bardzo gustowne, do sprzedania tanio, z 6-u pokoi, całe urządzenie lub częściowo, lustra firanki. Zielna 4, mieszk. 1, pomiędzy Złotą i Chmielną. 8082

Kredens i stół, dębowe, rzeźbione do sprzedania. Elektoralna 33, m. 19. 8609

Kasa ogniotrwała warszawskiej renomowanej fabryki, tanio sprzedaje Makow, Solna 8. 8611

Biesiada Literacka i Kłosy z 2 ch lat t. j. z 1882 i 1883 roku do sprzedania. Leszno № 1, mieszkania 9. 8602

Wolant, bryczka na resorach mocno zbudowana, na parę lub jednego konia, za przystępną cenę jest do sprzedania. — Wiadomość: Nowy-Świat № 68, w składzie mąki.

Do sprzedania ceter, ułożony, ślicznej rasy, z powodu wyjazdu. Lipowa 8, m. 16.

Elektro-magnetyczne aksamitki ułatwiają ząbkowanie u niemowląt bez bólu i chorób, szybko a łagodnie. Dziecię noszące aksamitkę nie choruje zupełnie na ząbki, chociaż takowe wyrzynają się zazwyczaj boleśnie, a samo wyrzynanie się ząbków sprowadza rozdrażnienie nerwów, gorączki i choroby, które częstokroć nawet śmiercią się kończą. Sprzedaje K. Rokossowski, wynalazca nowej konstrukcji aksamitek. Cena rs. 5. Nowy-Świat 13, róg Jerozolimskiej. 7396

Plan m. Warszawy z 1838 r., litografowany, mający 9 łokci kwadratowych powierzchni, egzemplarz bardzo rzadki, do sprzedania. Tamka 9, mieszkania 6. 8488

Cegła stara do sprzedania tanio. Wiadomość: Tamka 9, u stróża. 8487

Pianino nowe za rs. 300 do sprzedania — Ulica Piękna № 23, m. 17. 8507

Różne meble do sprzedania. Śliska № 33, u stolarza. 8510

Miału z węgla kamiennego 10 fur, do sprzedania. Piekarska № 5, u właściciela domu.

Meble i naczynia do sprzedania, z powodu wyjazdu. Ul. Włodzimierska № 1, mieszkania 26. 8573

Do sprzedania maszyna do szycia nożna i ręczna, razem, różne meble etc. Izba skarbowa, u rządcy domu Niczepurenko. 8469

Piękny buldog, jasno-płowy do sprzedania. Nowy-Świat 40, u stróża. 8540

Fortepian 6½ oktaw za rs. 90. Śliska 10, mieszkania 15. 1327

Fotele, krzesła i duża sofa używana, są do sprzedania za cenę przystępną. Krucza 2B, 1-e piętro, mieszkania 4. 8460

Fortepian o 6-u i pół oktawach, fabryki Troschla, za nizką cenę do sprzedania.— Leszno № 65. mieszkania 9. 8468

Meble używane rozmaite, tanio, zakład wyłącznie używanych przedmiotów. Tamże nabywa meble, kassy, fortepiany. Solna 8. Makow. 8274

Sukienki, fartuszki, bielizna dziecięca. Hotel Brühlowski, Wrotnowska. 7393

Meble roboty doskonałej, włosem wyściełane, prawie nowe, dywany, szafa orzechowa, stół jadalny, łóżko żelazne francuzkie, kolumny, z powodu wyjazdu sprzedaję. Krucza № 1B, róg Pięknej, m. № 1. 8587

Fortepiany używane, Sejdlera, Hofera, Kerntopfa, krótkie; pianina używane berlińskie, Rönicha prawie nowe. Kupno, zamiana i reperacja. W. Słodziński, Nowy-Świat 46. 8653

Bardzo tanio!!! Meble używane, w dobrym stanie, pozostawiono do sprzedania, garnitur cały kryty, kredens, szafa, komoda, biurko, szeslong, wieszadło stojące, stół kuchenny, oraz jest parę garniturów mebli urzędowej roboty, za cenę nizką. Leszno № 15, mieszkania № 3. 7756

Meble, do sprzedania z 3-ch pokoi całe urządzenie, razem lub częściowo Złota 10, stróż wskaże, od Marszałkowskiej 5-y dom.

„Wiejbowłos" stanowczo najlepszy śrzodek na porost i przeciw wypadaniu włosów sprzedaje wynalazca K. Rokossowski. Cena flakonu ze specjalną szczoteczką i miseczką rs. 2.50; z przesyłką pocztową rs. 3. Nowy-Świat 13, róg Jerozolimskiej. 7395

Drzwi sklepowe i drzwi dubeltowe, eleganckie, oraz deski z rozbiórki do sprzedania. Wiadomość na placu, róg ulicy Siennej i Sosnowej, w składzie desek nowych p. Halbersztata. 1290

Antykwarjusz Makow, Solna № 8, poleca meble antyki, bronzy, szkło, porcelanę. Tamże nabywa wszelkie przedmioty starożytności, książki, ryciny, etc. 8272

Meble do sprzedania: garnitur używany, palisandrowy, szafa, komoda, łóżko jesionowe, łóżko tapicerską robotą; rozmaite sprzęty domowe. Obejrzeć do 10 rano i od 2—5 po południu. Grzybowska 2, stróż wskaże 8302

Rejestra gospodarskie i kwitarjusze, oraz wszelkie materjały piśmienne i rysunkowe poleca tanio J. N. Bronikowski, Nowy-Świat № 1, mieszkania 5. 7738

Kubek srebrny z medaljonami, antique, jest do nabycia. Krakowskie-Przedmieście № 93, mieszk. 6, 3-e piętro. 8538

Książki polskie, francuzkie, ruskie, sztychy, obrazy, miniatury, porcelana, kryształy, makaty, szale, zegary, bronzy, meble i wszelkie przedmioty starożytne, kupuje księgarnia B. Bolcewicza, Saski plac № 5 róg Królewskiej. 8480

Garnitur czarny, rzeźbiony, orzechowy, elegancki, urządzenie jadalnego pokoju, dębowe, oraz inne meble z kilku pokoi do sprzedania bardzo tanio. Chmielna 25, stróż wskaże. 8171

Meble, kompletne urządzenie z 7-u pokoi, lustra, tremo, lampy, olejodruki, dywany, firanki, regulator, do sprzedania razem lub częściowo. Twarda № 6, w podwórzu na lewo w pałacyku, mieszkania 41. 8276

Klacz wierzchowa, arabska, kara, 5-letnia, doskonale ujeżdżona, do sprzedania. Ulica Włodzimierska 9. 8493

Zabezcen różne meble. Erywańska № 5a, u stolarza. 8474

Garnitur salonowy czarny, aksamitny, lustra, krzesełka i kozetki fantazyjne, kolumny czarne, kredens, stół, krzesła, szafy, stolik samowarowy, garnitur cały kryty, łóżka bogate, tualeta, umywalnia z lustrem, szafki do bielizny, garnitur mahoniowy wełniany, etażerki, stół czarny piękny, taborety na szrubie, biuro, stoliki do kart, otomanka, szeslong, lampy, żyrandol, kandelabry, obrazy, firanki, gzymsy, dywany i inne rzeczy są do sprzedania. Sienna № 3, pierwszy dom od rogu Marszałkowskiej, mieszk. № 4. 8608

Umeblowanie z kilku pokoi tanio do sprzedania: garnitur czarny wytwornie rzeźbiony, z jadalni umeblowanie dębowe, biurko duże męzkie, biurko damskie misternej roboty, szafa piękna, szafki do bielizny, umywalka z marmurem, konsolki i stoliki do kart, otomana duża otwierana, szeslonżek damski jedwabny, tualeta, małe stoliczki, portjery z kilku pokoi, firanki, parę obrazów i wiele sprzętów domowych tanio. Bracka № 12, stróż wskaże. 8525

Z powodu wyjazdu meble do sprzedania. Krucza 13, mieszkania 4. 8642

Prywatnie do sprzedania meble niebiesko kryte, lustro duże w złoconych ramach, obraz duży olejny. Ogrodowa 5, m. 40. 8585

Bardzo tanio fortepian do sprzedania, wynajęcia. Solec 24, mieszkania 3. 8792

Do sprzedania: łóżko jesionowe z materacem, dwa stoły, 6 krzeseł giętych, lustro, zegar, olejodruki, wieszadło stojące i dwie szafki kuchenne, oraz palto zimowe kompletnie nowe, bardzo tanio. Wiadomość: Krak.-Przedm. № 54, w sklepie pieczywa.

Sofa do sprzedania. Marszałkowska № 27A, mieszkania 10. 8800

Sympatyczna wstążka dla dzieci ciężko dostających zęby po rs. 3. Szeroki-Dunaj № 7, w oficynie, prawe schody. 8803

Do sprzedania meble staroświeckie fantazyjne i urządzenie stołowe. Zgoda № 1, od godz. 1-szej do 5-tej. 8807

Bryczka kosztowała 120, za 50 rs. sprzedaje. Ogrodowa 7, stróż wskaże. 8808

Meble tanio! nowe i używane, garnitury, szeslongi, sofy, łóżka, otomany, szafy, komody, stoły, w magazynie mebli Michalskiego, Chmielna, róg Nowego-Światu. 8816

Do sprzedania: portjery, bufet, szafka do pasztecików, maszyna do kawy gotowania paryzka, [illegible], tacki platerowane, obrazy i akwarelle. Wiadomość w cukierni № 47 Marszałkowska. 8809

Amerykan mało używany i powóz na oliwnych osiach, surowy, sprzedaję. Wilcza 17, stajenny Józef. 8767

Wyżeł ceter, żółty, roczny, dobrego pomiotu, za rs. 30 do sprzedania. Wilcza 17, stajenny Józef. 8766

Meble do sprzedania: garnitur grecki, tremo, szafy, lustra, szafka, garniturek napoleonkowy, łóżka medaljonowe, kredens, firanki, oleodruki. Złota 10, stróż wskaże. 8754

2 ogiery tureckie wierzchowe, kare, wzrost 2 arszyny, sprzedaję. Wilcza 17, stajenny Józef. 8765

Fortepian do sprzedania z angielskim mechanizmem. Wspólna 10, m. 15. 8759

Do sprzedania szczenięta cetry, 9-tygodniowe. Zielna № 7a, m. 10. 8751

Wazony chińskie są do sprzedania. Wiadomość: Nowolipki № 32 lit. A, m. 2.

Garnitur i meble z powodu wyjazdu do sprzedania. Wązka-Miła 17a, m. 9. 8736

Maszyna Singera w dobrym stanie, tanio do sprzedania. Aleje Jerozolimskie 30, mieszkania 2. 1355

Skarpetki bez szwu, krajowe, wyprobowanej od lat dziesięciu dobroci, wybór znaczny, ceny stałe, nizkie. J. Billing, Marszałkowska № 57. 1353

Z powodu braku miejsca jest do sprzedania powozik, mało używany, na jednego i parę koni, oraz 2 dorożki nowe, pojedyncze, nie wykończone. Wiadomość u lakiernika, Chmielna № 12. 8781

96 foteli teatralnych, dębowych, wyściełanych, utrechtem ponsowym krytych, do sprzedania tanio. Wiadomość w biurze właściciela domu, Miodowa № 11, od g. 9—5.

Meble. Kompletne urządzenie 6-u pokoi, garnitury ozdobne, szafy rozbierane, biuro męzkie, biblioteka, urządzenie jadalnego pokoju, łóżka, tualeta, umywalnia, lustra złocone, lampy, dywany, do sprzedania razem lub częściowo. Róg Marszałkowskiej № 26, od Chmielnej 27, mieszk. 30. 8772

Interesa handl. i majątk.

Pogrzebowy zakład B. Korpaczewskiego, skład trumien i wszelkich efektów pogrzebowych. Nowy-Świat 42. 18

Do sprzedania wieś bez służebności, włók 14; złote rzeczy, obrazy, suknie. Marszałkowska 26, m. 20, od g. 11—2. 8489

Dzierżawcy poszukuje się na dom w Warszawie, znaczne ustępstwo od stałego dochodu zapewnia się. Kaucja wymagana 3,000 rs., będzie zabezpieczoną hypotecznie. Wiadomość u adwokata przysięgłego Jasińskiego, Długa 32. 8486

Sklep wiktuałów jest do sprzedania. Ulica Żelazna № 32. 8332

Sklep narożny z mieszkaniem, w domu targowym, zdatny na naftę, legominy i t. p., do odstąpienia z kontraktem od 1-go Lipca. Wiadomość: Niecała № 12, w dystrybucji.

Dom do sprzedania nowy, niedaleko rogu ulicy Marszałkowskiej, 3-y piętrowy, o 6-u oknach, za 35,000 rs. Szacunek wymagalny 15,000 rs. Wiad. u B. Korpaczewskiego, Nowy-Świat 42. 1315

Magle w dobrym stanie i punkcie, wdowiec, z przyczyny podeszłego wieku odstępuje i sprzedaje, przy ul. Wspólnej № 22.

Magle wiedeńskie do sprzedania. Ul. Furmańska № 10. 8509

Dom 3-piętrowy w Warszawie do sprzedania lub zamiany na majątek ziemski, bez pośrednictwa. Wiadomość: róg ulicy Mokotowskiej i Wilczej № 14, u właściciela. 8490

Sklep wiktuałów do sprzedania. Ulica Nowolipki № 37. 8537

Do sprzedania krowiarnia. Wiad.: Nowogrodzka 4, m. 15, albo w kiosku Bracka, róg Chmielnej. 1322

Jest do sprzedania sklep wiktuałów, za nizką cenę, z przyczyny zmiany interesów, z kilkoletnim kontraktem. Ul. Nowolipie № 60.

Na Szmulowiźnie około szosy Radzymińskiej, za krzyżem, niedaleko wału kolejowego jest do sprzedania dom drewniany, piętrowy pod № 2 lit. B., za przystępną cenę, bez pośrednictwa, 2,600 rubli, pozostać się może na gruncie. Wiad. u właściciela domu Łebkowskiego. 8600

Do interesu hurtowego, reprezentującego produkt fabryczny, poszukuje się wspólnika z kapitałem 1,000 rubli, obznajmionego z czynnościami handlowemi i kassowością. Reflektanci zechcą adresy swe pod lit. S. 620 złożyć w biurze Ogłoszeń pp. Rajchmana i Frendlera, Senatorska 18. 1318

Sklep spożywczy, dobrze procentujący, do odstąpienia każdego czasu. Wiad.: kiosk przy Koperniku. 1324

Sklep spożywczy dobrze procentujący, z przyczyny nieprzewidzianych okoliczności do odstąpienia zaraz. Komorne nie drogie za kontraktem jeszcze na lat 2. Bliższa wiadomość w tymże sklepie na Pradze przy ulicy Wołowej pod № 232, w okolicy rogatek Moskiewskich. 1312

Szynk do sprzedania jedynie z powodu wyjazdu. Ulica Złota № 37, m. 1. 7737

Znakomicie procentująca fabryka pończoch za rs. 600, serwantka antyk, tremo rs. 25, lustro tualetowe, lampa rs. 5 i obrazy do sprzedania. Nowy-Świat № 51. 8154

Z powodu koniecznego wyjazdu jest do sprzedania dystrybucja z materjałami piśmiennemi. Wiad.: Elektoralna № 5. 8452

Mieszkanie samo w sobie w pałacyku, z ogrodem, 6 pokoi lub więcej, kuchnia, przedpokój, pokój dla sług, weranda i t. d. Z powodu wyjazdu lokatora może być wcześniej jak 1 Lipca zajęte. Wiadomość: ulica Ciepła № 6, w kantorze.—Tamże dwa place do wynajęcia na składy, byle nie węgli. 5938

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia kawiarnia z billardem. Ulica Długa № 2.

Z kapitałem 8,000 rs. można przystąpić do interesu zapewniającego w niedługim czasie podwojenie kapitału. Krakowskie-Przedmieście 38, mieszk. 3. 8624

Magle wiedeńskie do sprzedania. Ulica Świętojerska № 12B. 8605

Z powodu wyjazdu do sprzedania skład win, herbaty, cukru i towarów kolonjalnych. Chłodna № 12. Wiad. od godz. 7 zrana do 10 i od 1 po południu do 5. 8603

Trzy do czterech tysięcy rubli do wypożyczenia na hypotekę. Mazowiecka 10, mieszkania 1. 8545

Dom jest do wydzierżawienia, drewniany, piętrowy, z zabudowaniami gospodarczemi, ogrod owocowy jedna i pół morgi pod Warszawą, na Czystem № 4, od lasku 2-gi dom.

Do sprzedania: magle wiedeńskie, w dobrym stanie. Mariańska № 3. 1346

Jest sklep rzeźnicki do sprzedania z ruchomością, za rs. 160. w Nowem-Brudnie dom Sejmanowej № 10, przy kolei Nadwiślańskiej. 8710

Magazyn strojów do odstąpienia zaraz z powodu gwałtownego wyjazdu. Ul. Długa № 16, firma Ela. 8646

Dom do sprzedania przy ulicy Nowolipki, w szacunku 20,000 rs. Wiadomość: Elektoralna № 17, m. 11, w szacunku może być przyjęta suma hypoteczna dobrze lokowana.

Sklep spożywczy kupiecki, z urządzeniem na owocarnię, z dwoma oknami wystawowemi, z pokojem, kuchnią i piwnicą, jest zaraz do odstąpienia. Ulica Nowolipie № 11. Wiadomość: ulica Podwal № 18 w sklepie spożywczym. 8787

Sklep spożywczy do sprzedania. Chmielna № 27, róg Marszałkowskiej. 8785

Magle wiedeńskie do sprzedania. — Ulica Ciepła № 5. 8812

Dom № 5a przy ulicy Leopoldyny świeżo restaurowanej, obok kościoła św. Barbary, posesja z pięknym ogrodem, z dwóch domów składająca się, do sprzedania od św. Michała. Wiadomość zaraz u właściciela Gorazdowskiego. 1362

Sklep spożywczy wraz z dystrybucją do sprzedania. Wiadomość w składzie wódek: ulica Trębacka № 1. 8764

Magle do sprzedania przy ulicy pryncypalnej. Krakowskie-Przedm. 79. 8742

Sklep dystrybucyjno-wiktuałowy do sprzedania z powodu wyjazdu. Róg Wilczej i Marszałkowskiej № 17. 8729

Sklep wiktuałów jest do sprzedania każdego czasu za cenę przystępną, przy ulicy Marjenztadt № 17. 8730

Magle do sprzedania z powodu wyjazdu i ruchomości domowe. Zielna № 29. 8740

---

2 majątki ziemskie do sprzedania lub zamiany na dom, jeden włók 12 przy kolei Wiedeńskiej, drugi włók 30 pod Warszawą. Wiadomość w hotelu Krakowskim w restauracji. 8661

Do sprzedania majątek ziemski, bez służebności, powiat błoński, 7 wiorst od Grodziska. Rozległości 23 wł., dom mieszkalny murowany, wygodny, budynki wszystkie w dobrym stanie, cena 3,300 rs. za włókę. Bliższa wiadomość: Zielony Plac, hotel Francuzki № 30. od 3-ej do 4-ej. 8760

Za 50 rs. jest do zbycia sklep spożywczy. Wspólna № 17. 8770

Srebrna sala z całem urządzeniem, wprost kościoła w Mokotowie jest do odstąpienia. Wiadomość na miejscu. 8735

Do odstąpienia korzystna dystrybucja z pieczywem, wystawa ładna, miejsce ludne. Wiad.: kiosk, róg Koziej. 1361

Dom na Nowej-Pradze, w głównej ulicy, naprzeciw fabryki Lilpopa i Rau, w ludnem i handlowem miejscu, jest do sprzedania za 7,000 rs. Wiadomość: ulica Nowogrodzka № 16, mieszk. 7. 8748

Dom narożny w Warszawie, (155 łokci dł. frontu, 12 sklepów, przy linji tramw.), do sprzedania lub zamiany na mniejszy, tu lub w mieście prowinc., przy kolei żel., albo na folwark, bez serwitutów lub szachownic. Wiadomość: Mokotowska № 16A, mieszk. 3, do godziny 9 rano. 8747

Dom do sprzedania w Częstochowie, przy ulicy Ogrodowej pod № 57A, frontu łokci 38, placu łokci kwadratowych 2,000. Od ulicy dom murowany, parterowy, 6 okien i brama, w dziedzińcu 2 oficyny drewniane, ogródek. Dochodu rs. 500. Żądane rs. 5,000. — Może pozostać rs. 1,500. Wiadomość na miejscu. 8731

Lokale.

Królewska 37, od 1 Lipca r. b. 3 pokoje, alkowa, przedpokój i kuchnia od frontu, na 1-m piętrze; w oficynie: 3 pokoje przedpokój i kuchnia na 1-m, 2-m i 3-m piętrze; 2 pokoje, przedpokój i kuchnia na parterze i 3-m piętrze, lokale wszystkie z wodociągiem i zlewem; jeden sklep o dwóch otworach i jeden sklep o jednym otworze. 8175

Plac Teatralny № 7, do wynajęcia od 1-go Lipca na 2-m piętrze od frontu 2 lokale: za 500 rs. i za 1,500 rs.; w oficynie 2 lokale: za rs. 300 i za rs. 450 rocznie. Wiadomość u rządcy lub gospodarza. 8365

Lokale różnej wielkości, z wygodami, są do wynajęcia od 1 Lipca r. b., w domu № 34, przy ulicy Elektoralnej. 8107

Podwal № 2, obok kolumny Zygmunta, jest do wynajęcia lokal, składający się: ze sklepu dwu-okiennego i 4 pokoi na dole, jak również 4 suteryn. Lokal odpowiedni na restaurację lub inny w tym rodzaju zakład. Wodociągi i gaz zaprowadzone. W razie potrzeby lokal może być podzielony na części.

Letnie mieszkanie, Rembertów, 6 pokoi lub mniej. Wiad.: cukiernia Kocha. 8565

Od 1-go Lipca do wynajęcia 2 pokoje, kuchnia z osobnem wejściem, mieszkanie suche, ciepłe, widne, powietrze zdrowe, czyste, widoki piękne przy ogrodzie pełnym drzewek i kwiatów. Cena umiarkowana. Przez Krakowskie-Przedmieście i Oboźną, róg Dobrej i Drewnianej № 10. 8114

Do odnajęcia na czas od 15 Czerwca do 15 Września, elegancko umeblowany lokal z 4-ch pokoi, przedpokoju i kuchni, na parterze, w hotelu Saskim (2 brama) № 111. Wiad. od 3—5 po południu w miejscu, lub u p. zarządzającego hotelem Saskim. 1283

Przy magazynie sukien damskich, jest do wynajęcia pokój frontowy, z oknem wystawowem, na stroje damskie, lub same okno. Wiad.: Twarda 9a, m. 18. 8367

---

2 pokoje umeblowane w bliskości wystawy, wśród ogrodów, do wynajęcia na dnie lub miesiące. Krucza № 3. 8501

Mieszkanie z 7 pokojów lub 10, stanowiące całość piętra, do wynajęcia. Nowy-Świat 42. 1316

Mieszkania z 7 pokojów i kuchni, z wodociągiem, z 4-a wejściami, suche i widne, stanowiące każde oddzielne piętro, przy gimnazjum żeńskiem. Ulica Wilcza № 17d, dom B. Korpaczewskiego, do wynajęcia: od 625 do 725 rs.; tamże i mniejsze lokale. 1314

W bliskości Saskiego ogrodu. Zielna 31, do wynajęcia od 1 Lipca do 1 Września, 3 pokoje umeblowane z kuchnią, za rs. 50 miesięcznie, wiadomość u stróża. 1216

Dwa pokoje umeblowane, fortepian, do wynajęcia zaraz, lub od św. Jana. Hotel Saski № 120. 8430

Pokoje miesięcznie. 2 pokoje z kuchnią na czas wystawy, umeblowane, z usługą, pościelą do wynajęcia. Ulica Marszałkowska № 18, mieszk. 23. 8624

Lokali kilka, oraz sklep z mieszkaniem frontowem do wynajęcia. Twarda № 36, obok przystanku tramwajów. 8320

Nowy-Świat № 4, od 1 Lipca: 8, 6, 4 i 3 pokoje z kuchniami. Nowy-Świat 19, 6, 5 i 3 pokoje z kuchniami, wszelkie lokale posiadają wodociągi, zlewy i wygody. Wiadomość na miejscu. 7775

Do wynajęcia od każdego czasu mieszkanie elegancko umeblowane, na pierwszem piętrze, z balkonem. Nowy-Świat № 18, wiadomość tamże u rządcy domu. 7926

Czasowo do odnajęcia mieszkanie umeblowane, lub oddzielne pokoje, od 26 Czerwca. Plac Warecki № 16, m. 5. 2-e piętro.

Letnie lokale pod № 110, tuż za rogatką Mokotowską, przy Placu musztry, składają się: z dwóch pokoi, trzech lub pięciu. w ogrodzie kwiatowo-owocowym. Wiadomość w rogatce. 8330

Tanio! do wynajęcia 2 pokoje umeblowane, z dwoma wejściami. Nowogrodzka 25, mieszkania 7. 8305

---

4 pokoje, przedpokój i kuchnia umeblowane, do wynajęcia tanio do Nowego Roku i krócej. Włodzimierska № 12, mieszk. 18, wiad. u rządcy. 8577

Do wynajęcia od 1 Lipca pokój przy familji, z obiadem lub całodziennem życiem i usługą, na 1-m piętrze, za rs. 30 miesięcznie. Wiad. przy ulicy Pańskiej № 8, stróż wskaże. 8543

Wśród ogródków, mieszkania słoneczne, wysokie, suche, ciepłe, parter: 2 pokoje, jeden z cygankiem, przedpokój rs. 120 rocznie; 1-e piętro: 2 pokoje, przedpokój, kuchnia rs. 180 rocznie, piwnice, góra; 2-e piętro: pokój rs. 60 rocznie. Od Kopernika Oboźną, przy Dobrej № 8, ku Tamce. 8533

Sklep z oknem wystawowem do wynajęcia. 33 dom od Marszałkowskiej, oraz całe pierwsze piętro, złożone z 10-u pokoi, razem lub częściowo (po chambres garnies), różne mniejsze i pojedyncze lokale. Chmielna № 33

Zaraz do wynajęcia za przystępną cenę 2 pokoje elegancko umeblowane i jeden pokój oddzielny skromnie urządzony. Jasna № 2, stróż wskaże. 8500

---

2 sklepy narożne z mieszkaniem, na Pradze, przy ulicy Targowej, w miejscowości najbardziej ożywionej handlowej, na skład wódek lub inny handel, do wynajęcia każdego czasu. Wiadomość u właściciela domu, ulica Bednarska № 4. 8482

W domu № 55 przy ulicy Chmielnej za Żelazną, w murowanym domu, są do wynajęcia pokoiki od rs. 4 do 7 miesięcznie, oraz suteryna o 4-ch oknach, na pracownię lub magle. 8484

Od 8-go Lipca pięć pokoi rs. 450, cztery 430, dwa 220, wodociągi, zlewy, suteryna duża, stajnia na krowy lub skład. Ul. Ciepła № 4, między Grzybowską a Twardą.

---

3 pokoje, przedpokoik i kuchnia, w oficynie na dole, od 8-go Lipca, za rs. 260.— Ogrodowa № 16. 8503

Do wynajęcia od św. Jana r. b. pierwsze piętro, front, 4 pokoje, przedpokój i kuchnia, dwa wejścia, rocznie rs. 360. 3 Pokoje, kuchnia, 2-e piętro, rs. 200. 2 pokoje, przedpokój i kuchnia rs. 180 i 150. Stajnia i wozownia murowane rs. 90. Jerozolimska № 4, róg Solca. 8477

Do wynajęcia od dnia 8 Lipca r. b. na 1-m piętrze trzy pokoje, przedpokój, kuchnia, dwa balkony, zlewy, rs. 270 rocznie; dwa pokoje, przedpokój i kuchnia rs. 16 miesięcznie. Wiadomość u właściciela przy ulicy Krochmalnej pod № 33, przy rogu ulicy Żelaznej. 8205

Cudzoziemka ukształcona, mówiąca poprawnie po francuzku i po niemiecku, szuka przy familji pokoju umeblowanego za konwersację francuzką i niemiecką, lub też za zapłatę. Wiadomość: ulica Niecała № 12H, mieszkania 26. 8681

Potrzebny apartament obszerny, ze świeżem powietrzem, wśród ogrodów. Wiad. A Szuster, hotel Drezdeński. 8555

Na czas wystawy, w alei Jerozolimskiej są do wynajęcia dwa pokoje z balkonem, umeblowane, razem lub oddzielnie. Wiadomość w biurze ogłoszeń pp. Rajchmana i Frendlera, Senatorska 18. 1344

---

4 pokoje, przedpokój i kuchnia, z meblami, do wynajęcia na czas wystawy rolniczej, za przystępną cenę. Wiadomość u stróża: ulica Złota 22. 8627

Pokój przy familji, z wspólnym przedpokojem, dla osoby przyzwoitej w każdym czasie. Marszałkowska 37, m. 7. 8639

Do wynajęcia od 1 Lipca r. b. pięć pokoi, przedpokój, kuchnia, wodociąg, zlew, wygódka na drugiem piętrze, od frontu Marszałkowskiej i rogu Złotej, w domu № 34, za cenę rs. 650. 8635

Na czas wystawy odnajmuje się dwa pokoje z usługą. Wilcza 2 A, dom Wilskiego, stróż wskaże. 8794

Piekarnia z osobnem podwórzem, magazynem, stajnią i innemi wygodnościami, oraz sklep od frontu i mieszkanie, jest do wynajęcia od św. Michała, w domu № 5, przy ulicy Długiej. 8805

Na czas wystawy lub na stałe, pokoj umeblowany do odnajęcia. Nowy-Świat № 39, mieszkania 16. 8796

Pięć pokojów z kuchnią, oraz parę mieszkań po dwa pokoje z kuchnią, do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. po cenach przystępnych. Ulica Wielka 13, u rządcy. 8793

Jest do odstąpienia letnie mieszkanie w Wierzbnie, z 3-ch pokojów i kuchni, za przystępną cenę. Wiadomość przy ulicy Orlej № 7, mieszkania 11. 8795

Pokoje umeblowane, są zaraz do wynajęcia z usługą i samowarem. Chmielna 35, mieszk. 11, 1-sze piętro. 8790

Do wynajęcia pokój przy familji, z wspólnym przedpokojem, za rs. 3 miesięcznie, dla osoby płci żeńskiej. Chmielna № 53 nowy, w oficynie, mieszkania № 36. Tamże jest do sprzedania zaraz 150 sztuk żelaz do kwiatów. 8784

Pokój umeblowany, usługa, samowar, obiady. Włodzimierska 2 A, mieszk. 2, parter.

Obszerny pokój o 2-ch oknach, z przedpokojem i oddzielnym wchodem, do najęcia na czas obecnego zjazdu lub dłużej do 1-go Września, w domu pod № 68 przy ulicy Nowy-Świat. Wiadomość w lokalu № 22, na żądanie mogą być dodane meble z samowarem i usługą. 8801

Erywańska № 10. Zaraz 2 pokoje oddzielne, umeblowane starannie, z usługą. Od 1 Lipca 2 pokoje z kuchnią i pasażem umeblowane i ze sprzętami gospodarskiemi. 8819

Różne sklepy i 2 pokoje z kuchnią do wynajęcia od 1 Lipca; kuchnia przy restauracji do wzięcia. Wiadomość u rządcy, ulica Grzybowska № 30, tam gdzie kąpiele żelazne.

Pokój duży z balkonem, zaraz do wynajęcia, z meblami i usługą, bardzo tanio. Złota № 28 B, mieszkania 24. 8818

Na czas wystawy! Pokój z balkonem, meblami, usługą, samowarem, i pościelą. Wiadomość: Piękna 21, m. 4, do godz. 12-ej w południe. 8698

---

6 pokoi, przedpokój i kuchnia, ogródek, na żądanie może być i stajnia, od 1 Lipca r. b. za rs. 500. Aleje Jerozolimskie № 87, naprzeciwko Żelaznej. 8734

Duży pokój, przedpokój, blizko wystawy do wynajęcia. Wiadomość: kiosk, Plac św. Aleksandra. 1357

Oddaje się pokój wspólny, dla francuzki lub niemki. Wiad. w kiosku w Saskim ogrodzie. 8778

---

3 lub 2 pokoje umeblowane, z kuchnią, przedpokojem i na żądanie z usługą, tanio do odnajęcia, od 1 Lipca do 1 Września r. b. Wiad.: Nowogrodzka № 3A, m. № 5.

---

5 pokojów, przedpokój, kuchnia etc. do wynajęcia. Tłomackie 9. 8771

Letnie mieszkanie tanie, przy stacji K. T. Mrozy, las, kąpiel, łazienka, pod Kałuszynem w Skrzekach. Wiadomość na miejscu, albo: ulica Świętojańska № 24, nowy 5, m. 5.

Pokój kawalerski do najęcia. Próżna № 5, mieszkania 6. 8768

Do wynajęcia na czas wystawy salon z balkonem, gustownie umeblowany, ze wszelkiemi wygodami, na 1-m piętrze. Złota № 16, mieszkania 3. 8761

Mieszkanie na parterze, róg Włodzimierskiej i Świętokrzyzkiej, 4 pokoje z przedpokojem, kuchnią, zlewami, wodociągiem, 2-ma skrytkami i piwnicą, do wydzierżawienia od 1-go Lipca r. b. na rok, za cenę rs. 550. Wiadomość na miejscu. 8755

Mieszkanie na 1-m piętrze: 5 pokoi, na dole: 2 pokoje, z wszelkiemi wygodami i pięknym ogrodem, do wynajęcia od 1-go Lipca przy ulicy Kruczej № 5. 8753

Mieszkanie składające się z 5-ciu pokoi, kuchni, spiżarni, do tego stajnia i wozownia, do wynajęcia, rocznie rs. 900, na rogu Marszałkowskiej i Wspólnej № 12. Wiadomość u stróża. 8732

Doniesienia rozmaite.

Karpińskiego apteka. Elektoralna 35. Wina lecznicze, galmanin, parowa fabryka wód mineralnych. 959

Karpiński & Leppert, Elektoralna 33. Lakiery, farby olejne, farby drukarskie.

Osoba młoda, inteligentna, utrzymująca rodzinę, uprasza szlachetnych osób, o pożyczkę 200 rubli na raty, dla powiększenia interesu. Wiadomość w kiosku przy Koperniku na Krak.-Przedm. R. R. 8749

Lombard prywatny przy ulicy Żelaznej № 15, zawiadamia, że w dniu 13 (25) Czerwca r. b. i dni następnych odbędzie się licytacja, na sprzedaż fantów nie wykupionych w terminie, w różnych rzeczach, a mianowicie: garderoba męzka i damska, zegarki złote i srebrne, oraz pościel i t. p. różnych narzędzi srebrnych i platerowanych, miedzianych i mosiężnych. 8244

Obiady prywatne 20 i 30 kop. Nowy-Świat № 68, mieszk. 10. 8539

---

50 kopiejek pranie gorsetów w 24 godzin, przeróbka, reperacja. Marszałkowska 54. 5220

Tapeciarz, Świętokrzyzka 15, wykleja pokoje tanio i szybko, również wykonywa wszelkie roboty malarskie po bardzo nizkich cenach. 8295

Pracownia sukien Walentyny poleca się względom Szanownych pań. Nowy-Świat № 70, mieszk. 14, 2-e piętro od frontu. 6[illegible]2

Osoby bezdzietnej, przyzwoitej, skromnych wymagań, za zwrotem od tejże małej części kosztów, poszukuje się do towarzystwa na letnie mieszkanie blizko Warszawy. Adresować do kantoru Kurjera pod lit. A. D.

Fabryka kufrów, waliz i toreb. Krakowskie-Przedmieście 22, wprost ulicy Hrabiego Berga, przyjmuje wszelkie reperacje.

Potrzebną jest osoba w średnim wieku, do zajęcia się domem i opieki nad dziećmi. Wiadomość: Ciepła № 3, u stróża; tamże do wynajęcia pokój na 1-m piętrze, z oddzielnem wejściem. 8733

Aleja Jerozolimska № 18 lit. a, m. 15; zajmujący się ręcznemi wózkami na resorach i tragach, od największych do najmniejszych przeprowadzek, pod odpowiedzialnością. F. Kosakowski. 8789

U akuszerki są pokoje dla osób spodziewających się słabości i na dłuższy czas przemieszkiwania. Ul. Włodzimierska № 3.

U akuszerki są pokoje umeblowane, dla osób spodziewających się słabości. Ul. Chmielna № 35. 8172

Dziecko do piersi potrzebne jest. Ul. Sienna № 27, mieszkania 17. 8738

Mamka ze świeżym pokarmem, bez żadnego długu, mieszka na Nowej-Pradze, ulica Strzelecka № 28. 8754

Mamka ze świeżym pokarmem, wiejska, bez długu. Ul. Widok № 6, m. 10. 8677

Mamki bez długu, są u akuszerki Wiesiołowskiej. Grzybowska № 22. 8717

Mamka młoda, może być na wyjazd. Ul. Wspólna 7A. — Akuszerka Grodzicka.

Mamki wiejskie, z małym i większym długiem. Ulica Marszałkowska № 67. 8799

Mamka wiejska, młoda, z obfitym pokarmem, jest do umieszczenia u akuszerki.— Ulica Włodzimierska № 3. 8728

Zgubiono w dniu 8 b. m. kilkanaście kluczyków małych w przechodzie ulicami: Wierzbową, Czystą do kościoła św. Józefa Oblubieńca N. M. P. na Krak.-Przedmieściu lub w tymże kościele. Uprasza się znalazcę o zwrot takowych do redakcji Kurjera Codziennego za nagrodą jeżeli żądać będzie.

Znaleziono 23 Kwietnia 40 rubli w podwórzu, na ulicy Karmelickiej № 8, za udowodnieniem odebrać można, w tym samym domu, u pana Ignacego Michałowskiego.

Wyżeł (ponter), bardzo piękny, czystej krwi, w pierwszem polu, jeszcze nie układany, do sprzedania. Krucza 1, u stróża.

Mała suczka popielata, z obciętemi uszami i ogonkiem, z gatunku pinczer-afen, słabo szerścią porosła, zginęła na ul. Elektoralnej, za oddanie na ulicę Ciepłą № 9 i mieszkania również 9, nagrody rs. 3 8806

Piesek chart, rasy mięszanej, maści stalowej, zginął we czwartek wieczorem. Uprasza się znalazcę o odprowadzenie na ulicę Złotą № 9 lit. B. za nagrodą. 8775

W drukarni Kurjera Warszawskiego—Plac Teatralny nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою.—Варшава 30 Мая (11 Іюня) 1894 г.
Redaktor Wacław Szymanowski.—Sekretarz Redakcji Tadeusz Czapelski.—Wydawca Gustaw Gebethner.